

JUŻ W PIĄTEK nowy kolorowy bezpłatny DODATEK TELEWIZYJNY

SUPER TELE

GAZETA Współczesna

DZIENNIK REGIONALNY Białystok, Łomża, Suwałki Nr 204 (12853) Środa, 20.10.1993 r. Cena 2.500 zł

Pamięci ks. Jerzego Popiełuszki

Wczoraj, 19 bm. w dziewiątą rocznicę tragicznej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki, w godzinach wieczornych w białostockiej Bazylice Archikatedralnej ks. Antoni Ličwinko odprawił uroczystą mszę św. w intencji zamordowanego kapłana. W wygłoszonej homilii przypomniał wielkie zasługi księdza Jerzego. Podkreślił ogromne znaczenie zainicjowanych nabożeństw w intencji Ojczyzny, O Polskę wolną ks. Jerzy modlił się szczególnie gorliwie. Za taką Polskę zginął.

W nabożeństwie, oprócz mieszkańców, uczestniczyli liczne poczty sztandarowe — kombatanów, NSZZ „Solidarność”, służby zdrowia. Modlono się o beatyfikację ks. Jerzego Popiełuszki.

Obok pomnika ks. Jerzego zapłonęły znicze. Złożone zostały wiązanki kwiatów.

Msza św. odbyła się również w Suchowoli, rodzinnej parafii ks. Jerzego. (h)

Dramat w konsulacie

Wczoraj o godzinie 17 zakończył się 14-godzinny dramat w polskim konsulacie w Hamburgu. Policja obezwładniła napastnika, który dwie godziny później w szpitalu zmarł od ran postrzałowych.

27-letni Robert Korcz wdarł się do wnętrza konsulatu o godzinie 2.30 nad ranem po sterroryzowaniu strażnika.

Jako motyw swej akcji podał, że niesprawiedliwie potraktował go polski wymiar sprawiedliwości. (PAP)

O przedłużonej agonii Suwalskich Zakładów Drobiarskich czytaj na str. 4.

Nożownik na Suraskiej

Wczoraj w południe na ul. Suraskiej w Białymstoku (przed „Delikatami”) młody chłopak, grożąc obrzymim, zakrzywionym nożem, wywołał poptoch wśród właścicieli straganów i przechodniów.

Dwudziestokilkuletni młodzieniec wyciągnął z ozdobnej pochwy noż długości około 50 cm, najprawdopodobniej w wyniku sprzeczek z jednym ze sprzedawców „szcepek”.

SPRAWDŹ ŚWIATŁA Z „GAZETA”

„GAZETA WSPÓŁCZESNA” w porozumieniu z firmami motoryzacyjnymi i Wydziałem Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku — proponuje od poniedziałku bezpłatne kontrolowanie i ustawianie świateł — mijania i drogowych.

Od 1 listopada br., będziemy musieli jeździć — przez całą dobę! — na włączonych światłach mijania (dziennych).

Kierowcy — jest to zrozumiałe — chcą widzieć i być widzianymi na drodze. Warunkiem tego są sprawne, prawidłowo ustawione światła.

Obowiązek jazdy z włączonymi światłami mijania, który spadnie na nas, obnaży bezlitośnie wszystkie usterki w oświetleniu naszych pojazdów. Jak temu zaradzić? Co należy wcześniej przedsięwziąć żeby nie płacić frycowego — czytaj mandatów — żeby światła były sprawne?

W odpowiedzi na te pytania „Gazeta” proponuje bezpłatne ustawianie świateł.

Całą akcję rozpoczniemy już w najbliższy poniedziałek, 25 października. Wszystkich kierowców zapraszamy do wytypowanych stacji obsługi podawanych codziennie w „GW”. Jednocześnie informujemy, że inspektorzy WRD nie będą karali tych kierowców, których samochody mają usterki w oświetleniu, będą ich kierowali do stacji celem usunięcia braków.

Szczegóły w jutrzejszym wydaniu „GW”.

(jag)

Szansa Ełku na dolary

Wczoraj, 19 października, Zarząd Miasta w Ełku otrzymał wiadomość, że projekt Ełku zgłoszony do konkursu organizowanego przez Europejską Fundację Ochrony Środowiska „Ford” na rozwinięcie w dziedzinie ochrony środowiska został uznany za najlepszy spośród polskich wniosków. Tym samym zakwalifikował się do europejskiej listy sześciu projektów. Trzy z nich, które zdobędą największe uznanie, będą nagrodzone kwotą od 10 do 50 tys. dolarów.

Nagroda fundacji „Ford”, mająca siedzibę w Antwerpii, została ustanowiona w 1984 r. Już teraz wygrana krajowa daje miastu 2 tys. dolarów. W lutym ub.r. ełcy nadarzyli przyjęli całościowy program przedsięwzięcia pn. „Ełk — miastem ekologicznym”. W ramach tego planu

organizowane są m.in. seminaria naukowe, konferencje metodyczne dla nauczycieli, a w wymiarze praktycznym np. konkurs na zagospodarowanie posesji, czy udział w „Wielkim sprzątaniu Mazur”.

(m)

Koniec budowy kolektora sanitarnego

ASFALTOWANIE BRANICKIEGO

Do końca października tego roku zostanie oddana do użytku druga nitka ulicy Branickiego w Białymstoku. Wczoraj rozpoczęły się tam prace przy asfaltowaniu nawierzchni.

Zamknięcie części ulicy Branickiego w Białymstoku wiązało się z budową nowego kolektora sanitarnego Z-4. Jest on już gotowy i w niedalekiej przyszłości przejmie wszystkie ścieki z Pieczurek, Bojar i osiedla Piasta. Budowa pochłoneła łącznie 8,6 miliarda złotych. Odciały on dotychczas funkcjonujący, stary i bardzo przecięziony kolektor pod ulicą Warszawską.

W związku z budową kolektora sanitarnego wymieniono też — dotychczas zabagniony grunt na głębokości do 2 metrów.

W tej chwili są już gotowe chodniki, podbudowa betonowa pod

Cimoszewicz otrzymał propozycję

PAWLAK ROZMAWIA

We wtorek, po południu Waldemar Pawlak złożył 20-minutową wizytę marszałkowi Sejmu Józefowi Oleksmu. Obserwatorzy sądzili zrazu, że oznacza to rychłe expose sejmowe premiera, ale okazało się, że jest odwrotnie.

Pawlak po wizycie tradycyjnie odmówił komentarzy. Obiecał konferencję prasową wieczorem, o porze jeszcze późniejszej niż poprzedniego dnia. Oleksy zaś ujawnił, że desygnowany na premiera prezes PSL prosił go o odroczenie terminu wygłoszenia expose i przedstawienia izbie ministrów. Zapewne także prezydent nie pozna składu rządu w tym tygodniu.

Wtorkowe rozmowy Pawlak zaczął od Włodzimierza Cimoszewicza, który później potwierdził, że dostał propozycję teki wicepremiera ds. polityczno-społecznych. Następnym był kandydat na wicepremiera ds. gospodarczych Marek Borowski, choć prasie nie do powiedzenia nie miał. Tak samo zachował się trzeci gość w gmachu PSL, obecny i chyba przy-

szły szef MSW Andrzej Milczanowski. Obserwatorzy przypominają jednak, że w poniedziałek Pawlak mówił, iż zacznie od rozmów z kandydatami właściwie już uzgodzonymi między SLD i PSL.

Pawlak pojechał następnie na Świętokrzyską, by rozmawiać z prof. Grzegorzem Kołodką z SLD, dziś dyrektorem instytutu resortowego i kandydatem na ministra finansów. Spotkanie trwało półtorej godziny, Kołodko wyglądał potem na niezbyt zadowolonego. Gdyby został zaakceptowany, oznaczałoby to, że Pawlak zgadza się na dominację SLD w resortach gospodarczych. Symboliczne były więc spotkania Pawłaka w Sejmie; po rozmowie z Oleksym przysłał dwóch kandydatów na ministra współpracy z zagranicą, Jarosława Mulewicza z SLD i Lesława Polkańskiego z PSL. Mówi się też o sporze obu partii w sprawie resortu prywatyzacji, jeśli koalicja zrzuści wcześniejszy plan całkowitej likwidacji tego ministerstwa.

W Sejmie widziano też szefa UOP Jerzego Koniecznego — spacerował w kuluarach oglądając wystawę karykatur i wyraźnie na kogoś czekał. Nie wiadomo jednak, czy miał się spotkać z Pawlakiem. Dziennikarze zgadywali, że przyszły premier chce sprawdzić, czy wśród kandydatów na ministrów nie ma byłych agentów.

Jedną z kandydatur do rządu wyjaśniła się we wtorek na nie: Leszek Miller oświadczył, że nikt mu nie proponował teki ministra pracy.

KRZYSZTOF LESKI

**Dzisiaj w godz. 8-18
przy tel. 277-10
dyżuruje redaktor
Agnieszka Żero.**

jezdnię i instalacja odprowadzająca deszczówkę. Koszt odbudowy drogi — łącznie z położeniem asfaltu — to 5,89 miliarda złotych.

Z początkiem listopada tego roku ul. Branickiego pojedą pierwsze samochody.

(RAF)



Fot. M. Olkowski

HAVEL W POLSCE

Dziś do Polski przybywa z oficjalną wizytą na zaproszenie prezydenta Lecha Wałęsy prezydent Republiki Czeskiej Vaclav Havel. Oficjalne powitanie odbędzie się w czwartek rano na dziedzińcu belwederskim. Podczas wizyty, która potrwa do 22 bm., Havel spotka się z prezydentem RP, z marszałkami Sejmu i Senatu, szefem rządu i ministrem spraw zagranicznych. W piątek Havel odwiedzi Gdańsk i Gdynię.

(PAP)

MARNE SZANSE NA POŻYCZKE

Inflacja sięgnie w tym roku w Rosji 1300 proc., znacznie poniżej ubiegłorocznego wskaźnika, ale okaże się zbyt wysoka, by ułomnie dodatkowe środki MFW na pomoc dla Rosji — stwierdził we wtorek prezes Banku Centralnego — Wiktor Gieraszczenko na konferencji z udziałem przedstawicieli kół bankowych. „Z natury jestem optymistą, ale nie jeśli chodzi o „MFW” — dodał Gieraszczenko.

(PAP)

ZWIĘKSZA SIĘ PRZEMYT DZIEŁ SZTUKI

Zwiększa się zagrożenie kradzieżami dzieł sztuki i wypadków ich przemytu za granicę — poinformowano 19 bm., w pierwszym dniu międzynarodowej konferencji zorganizowanej w Warszawie na ten temat przez Polski Komitet Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM) oraz Generalnego Konserwatora Zabytków. W latach 1946-1992 w Polsce popełniono ponad 16 tys. takich przestępstw.

(PAP)

KOLEJNY „CIOS W MAFIE”

Policja włoska poinformowała we wtorek o aresztowaniu 35 osób w ramach zakrojonej na szeroką skalę operacji antymafijnej w regionie Basilicaty (południe Włoch).

Bruno Siclari, prokurator republiki nadzorujący walkę ze strukturami mafijnymi, powiedział, że „jest to poważny cios wymierzony w zorganizowaną przestępczość, jaka pojawiła się w ostatnim czasie w Basilicacie.

Basilicata to region rozciągający się między Kampanią (region Neapolu) a Kalabrią. Dotychczas policja nie obserwowała tam jakiegokolwiek działalności o charakterze mafijnym. Camorra, „królowa” w regionie neapolitańskim, Cosa Nostra na Sycylii, N'drangheta w Kalabrii i Sacra Corona Unita w Apulii.

(PAP)

ODJECHAŁY „W SINĄ DAL”

W Kolnie skradziono tegorocznego zielonego Poloneza Caro nr rej. LMF 7595. Wartość pojazdu 130 mln zł. W Białymstoku „ułatwia się” jasnoobeżwa Łada nr rej. BTL 1295. Natomiast w Suwałkach z posesji przy ul. Przemysłowej zniknął czerwony Fiat 126p (składak nr rej. SWW 8395. Ostrzegamy przed nabyciem.

(h)

Afery karabinowej ciąg dalszy

„BIAŁA KSIĘGA” — NIEKONIECZNIE BIAŁA

Zdaniem Zbigniewa Lewickiego z departamentu Ameryki Północnej i Południowej MSZ, „Biała księga”, w której postanowiono ujawnić dokumenty dotyczące działań resortu w sprawie tzw. afery karabinowej, jest odpowiedzią na krzywdzące ataki prasy na resort. Przedstawiona zostanie prawdopodobnie w środę. Jak dowiedzieli się dziennikarze PAP, nie wiadomo jeszcze, czy księga będzie rzeczywiście koloru białego, gdyż w drukarni brakuje białych okładek.

Jeśli nic się nie zdarzy, księga zostanie przedstawiona dziennikarzom w środę — powiedział Lewicki 19 bm. Po raz pierwszy w historii resortu zostana w niej opublikowane poufne materiały dotyczące działań MSZ. Rzecznik prasowy ministerstwa, Grzegorz Dziemidowicz stwierdził: „Nie mogliśmy dotąd nic zrobić, nie było możliwości ujawnienia działań resortu przed oficjalnym zamknięciem sprawy”.

Licząca ponad 100 stron księga będzie zbiorem wszystkich faktów i dokumentów, których odtajnienie nie jest sprzeczne z procedurami działań MSZ.

Nieoficjalnie dziennikarze PAP dowiedzieli się, że zostana w niej zawarte m.in. listy ministra Krzysztofa Skubiszewskiego do ministra spraw zagranicznych Niemiec,

„KARABINIERZY”

SPROSTUJĄ

I PRZEPROSZAJĄ

W Urzędzie Rady Ministrów we wtorek po południu rozpoczęło się spotkanie z pięciu Polaków oskarżonych w tzw. aferze karabinowej z premier Hanną Suchocką. Aneta Barańska zapowiedziała sprostowanie, czy nawet przeprosiny za słowa wypowiedziane „w zbyt gorącej atmosferze” na lotnisku pod adresem polskiego MSZ.

„Chciałymiś podziękować pani premier za działania w sprawie naszych meźów; niepotrzebne są też już komentarze dotyczące działań MSZ, albowiem nie robi błądów tylko ten, kto nic nie robi” — powiedziała dziennikarzom przed spotkaniem Aneta Barańska. Zapowiedziała także, że zostanie opublikowany list z podziękowaniem za starania rządu o uwolnienie Polaków oskarżonych o próbę sprzedaży broni dla Iraku.

(PAP)

GOŚCIE Z SOLECZNIK

W URZĘDZIE PRACY

W Białymstoku przebywa od wczoraj trzyosobowa delegacja Gieldy Pracy z Solecznik. Goście z Litwy, w ramach spotkań zorganizowanych przez Wojewódzki Urząd Pracy, zapoznają się z formami pośrednictwa, praktycznym wykorzystaniem komputerów i działalnością Klubu Pracy.

Wizyta delegacji litewskiej to efekt podpisanego w tym roku porozumienia o kontaktach między Urzędem Pracy Rzeczypospolitej Polskiej a Gieldą Pracy Republiki Litwy. Współpraca dotyczyć będzie wymiany informacji o badaniach rynku pracy, tworzenia programów ograniczenia bezrobocia, szkolenia kadr. Delegacja litewska gości u nas drugi raz.

(J.B.)

Klaus Kinkela oraz odpowiedzi szefa niemieckiej dyplomacji (na co wyraził on zgodę). W księdze znajdują się też zapisy stanowisk urzędników MSZ zajmowanych w rozmowach z przedstawicielami ambasady amerykańskiej w Warszawie oraz amerykańskim Departamencie Stanu. Prawo zakazuje podawania tekstów sztyfrogramów, można jednak omówić ich treść.

(PAP)

Odkryto kolejną bimbrownię

Machnacowski samogon

Pod koniec ubiegłego tygodnia policjanci z Wydziału ds. Przestępstw Gospodarczych Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku zlikwidowali bimbrownię w lesie koło Machnacza w gm. Czarna Białostocka. W tym roku było to 37. przestępstwo, polegające na nielegalnej produkcji alkoholu w województwie białostockim.

Policjanci złapali na gorącym uczynku czterech bimbrowników. Jeden z nich pochodzi z miejscowości Straż gm. Sokółka, trzech to karani już za bimbrownictwo mieszkańcy Czarnej Białostockiej. W lesnej fabryczce znajdowało się 2 tys. litrów zacieru oraz 30 litrów gotowego samogonu. Urządzenia destylacyjne oraz ilość zacieru świadczyły o tym, iż produkcja była zorganizowana na dużą skalę. Wobec podejrzanych Prokurator

PZU nie podniesie składek ubezpieczeniowych na 1994 r.

OC BEZ ZMIAN

PZU nie podniesie składek obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego od odpowiedzialności cywilnej (OC) w 1994 r. — poinformował na konferencji prasowej 19 bm. w Warszawie prezes PZU SA Roman Fulnecek.

Jego zdaniem jest to dowód dobrej kondycji finansowej firmy. „Płynność finansowa Zakładu jest w pełni zachowana” — podkreślił.

Dziennikarze zostali także poinformowani, iż „nie ma dziś powodów do podniesienia składek dobrowolnego ubezpieczenia Auto Casco”.

„Decyzja o niepodwyższaniu składek oznacza, iż w istocie zostają one obniżone, przynajmniej o wskaźnik inflacji, tj. o ok. 35 proc. A przecież wzrosły koszty i wszedli

w życie VAT” — powiedział Fulnecek.

PZU ubezpiecza blisko 8 mln (czyli ok. 80 proc.) kierowców. Ubezpieczenia komunikacyjne stanowią 60 proc. obrotów firmy.

(PAP)

KORKI NA GRANICY

Tylko na czas piątkowych rozmów polskich i litewskich pograniczników zmniejszyły się kilometrowe korki na przejściu w Ogrodnikach. Aktualnie wszystko wraca do koszmarnego „normy”.

O spotkaniu stron polskiej i litewskiej prasa dowiedziała się nieoficjalnie. Podlaski Oddział SG uparcie odsyłał dziennikarzy do Komendy Głównej, a ta z powrotem do Białegostoku.

— Rozmowom przewodniczył dyrektor kontroli ruchu granicznego Komendy Głównej SG, więc stamtąd należy oczekiwać informacji — bronił się do końca major Stanisław Firlej.

— Wielobobowe oczekiwanie na przejściu w Ogrodnikach doprowadziły w końcu do nieporządkowanych incydentów. Rozmowy zainicjowała strona polska — stwierdził.

— Głównie chodziło o usprawienie ruchu po stronie litewskiej. Tam następuje blokada, ponieważ wydłużają się odprawy celne na wwożone masowo samochody zachodnie. Wystąpiłoby w wnioskiem o przeniesienie komór celnych w głąb ich terytorium.

Litwini obiecali zastanowić się nad propozycją, decyzję odwołającą do następnego spotkania. Kiedy do niego dojdzie, także nie wiadomo. Tymczasem sytuacja w Ogrodnikach wraca do koszmarnego normy. Wczorajszy komunikat radiowy dla oczekujących znowu brzmiał jak wyrok: dwadzieścia cztery godziny.

(gram)

„Raport” na prośbę

19 bm. z upoważnienia premier Hanny Suchockiej szef URM min. Jan Maria Rokita przekazał Waldemarowi Pawlakowi kopię „Raportu o stanie państwa”. W dołączonym liście stwierdził, że dokument ten całościowo odpowiada na prośbę Pawlaka, skierowaną do Suchockiej w poniedziałek.

Po złożeniu dymisji przez Suchocką, Pawlak zwrócił się do niej, by — w związku z desygnowaniem go na szefa nowego rządu — ustępujący ministrowie i kierownicy urzędów centralnych przekazały w czwartek do jego siedziby w Sejmie informacje o sprawach „będących w toku” oraz ważnych dla polityki i zachowania ciągłości państwa.

(PAP)

Pożegnanie Suchockiej

19 bm. w Urzędzie Rady Ministrów odbyło się uroczyste pożegnanie premier Hanny Suchockiej z pracownikami służby cywilnej. W spotkaniu uczestniczyli także minister — szef URM Jan Maria Rokita oraz sekretarz stanu Maciej Graniecki.

(PAP)

ŚRODA, 20 października

0°C/11°C

Wiatr słaby, południowo-wschodni. Przygruntowe przymrozki do - 2 ° C

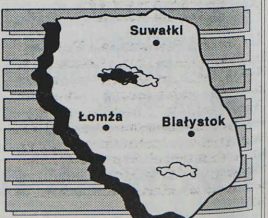
(ter)

Imieniny:
Ireny, Kleopatry

50 p.n.e. — W Fenicji opracowano metodę wdmuchiwania naczyn szklanych.

1733 — Urodził się Adam Naruszewicz, poeta polski.

1854 — Urodził się Jean Arthur Rimbaud, poeta francuski, je-



den z największych przedstawicieli symbolizmu.

1876 — Strajk dorozkarczy w Białymstoku.

1891 — Założono w Białymstoku pierwsze telefony.

KANTOR	DOLAR		MARKA		RUBEL		FUNT	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ek „U KLEMENSA”	19650	19800	12050	12150	15	18	29400	29600
Łomża „LOMBARD”	19700	19750	12100	12150	—	—	29500	29700
Suwałki „BAX”	19750	19900	12070	12150	—	—	29300	29700
Gizycko „ORBIS”	19750	19850	12050	12150	—	—	29400	29800
Białystok „LEGIONOWA”	19650	19750	12050	12130	12	15	29400	29700
Powszechny Bank Gospodarczy w Białymstoku	19550	19700	12000	12150	—	—	29000	29500
Kurs NBP	19668	20470	12086	12580	—	—	29477	30681

(RR)

Nauczyciele głosują

„KARTA” NA STÓŁ

Dziś, do późnych godzin popołudniowych można składać wypełnione karty głosowania we wszystkich oddziałach ZNP w województwie suwalskim i łomżyńskim. Jak wynika z wczorajszych danych, odzew na referendum jest więcej niż duży.

— Pan Marcinkowski wprowadził niepotrzebny zamęt — twierdzi Barbara Ciunel, prezes suwalskiego oddziału ZNP. — Wypowiedź wiceministra w głównym wydaniu telewizyjnych „Wiadomości” tylko podgrzała emocje. Jak można w żywe okno mówić, że już się odbyło jakieś ministerialne referendum, skoro przynajmniej my tu, w Suwałkach o takim nie słyszeliśmy? — pyta.

O niczym podobnym nie wie także w kuratorium.

— Dopiero dzisiaj dostaliśmy z MEN-u plik dokumentów, które najogólniej mówiąc, wyrażają postawę ministerstwa wobec niektórych zapisów w Kartie Nauczyciela — odpowiada Mirosław Hartung, rzecznik prasowy Kuratorium. — Ze swojej strony dodam, że w żadnym wypadku nie utrudniamy głosowania, traktując je jako nauczycielskie, demokratyczne prawo do wypowiedzenia własnego sądu.

Obowiązująca od paru latnych lat Karta Nauczyciela — zdaniem środowiska — była jedynym dobrodziejstwem dla ludzi wykonujących ten ciężki i niezbyt wdzięczny zawód.

— W ostatnim czasie co i raz okrajano nam przywileje zagwarantowane Kartą, wreszcie doszło do bardzo poważnego jej zanegowania, z likwidacją włącznie — mówi B. Ciunel. — Myślicie, że wyniki trwającego właśnie referendum otworzą oczy nowemu Sejmowi. W końcu ostateczny werdykt w sprawie nauczycielskiej zależeć będzie od law poselskich.

W Elku dopiero na dziś zaplanowano referendum. Barbara Skopowska, prezes tutejszego oddziału ZNP, sądzi, że odzew będzie duży.

— Nauczyciele pojeśli już w

czym rzecz i nie chcą być wmanewrowani siłą w jakąś wydumaną ministerialną grę — rzuca. W dodatku potraktowano nas jak sprzedawczyków, strasząc zakamuflowanym szantażem: „albo Karta albo podwyżka”. Trudno nie czuć się obrażonym — podkreśla B. Skopowska, która pracowała w szkole ponad trzydzieści lat.

Referendum — choć dobrowolne — ZNP dotyczy wszystkich szkół, przedszkoli i placówek opiekuńczo-wychowawczych z terenu województwa suwalskiego.

(gram)

Nauczyciele z województwa łomżyńskiego odpowiedzą na pytania referendum dziś, tj. 20 października. Jak twierdzi przewodnicząca Zarządu Okręgu ZNP w Łomży, Ewa Kamińska, związki bardzo zależy na tym, by odpowiedź była wiarygodna, tzn. oddawała prawdziwe poglądy nauczycieli.

— Może się okazać, że w sprawie Karty Nauczyciela ZNP nie potrzebnie kruszy kopie, a działania się wiwają i dostają zmaszerek ze zbiegłej zgrzyoty — powiedziała E. Kamińska.

Jak nas poinformowano w Zarządzie Okręgu, do wczoraj na teren województwa łomżyńskiego nie dotarła „konkurencyjna” anketa MEN. W ogóle o kontrakcji ministerstwa tutejsi nauczyciele dowiedzieli się z telewizyjnych „Wiadomości”. Większość jest obrażona zamiarem sondowania przy MEN „sympatii politycznych i przynależności partyjnej” pracowników oświaty.

(MK)

Tylko 8 proc. białostoczian zmieściłoby się w schronach

Papierowa obrona

W Białymstoku na wypadek wybuchu jądrowego tylko 8 proc. mieszkańców miałoby się gdzie ukryć. W stolicy województwa mamy bowiem tylko 10 schronów na prawie 800 miejsc i 217 tzw. ukryć na 20 tys. osób. Na terenie województwa jest jeszcze gorzej — 3 schrony i 19 ukryć. Co gorsze, prawie nie buduje się nowych.

— Inwestorów nie stać na to, by w nowo oddawanych budynkach znalazły się tego rodzaju zabezpieczenia — mówi szef Wojewódzkiego Inspektoratu Obrony Cywilnej płk Marian Kozłowski. Koszt budowy schronu jest ogromny — wynosi średnio aż jedną trzecią kosztów całej inwestycji. Dlatego odstępuje się od wymogów OC, które mówią, że budynki użyteczności publicznej powinny mieć schrony lub ukrycia. Konieczna jest w tym przypadku zgoda Urzędu Wojewódzkiego i Sztabu Obrony Kraju. Ostatnio zbudowany w Białymstoku obiekt znajduje się pod izbą wytrzeźwień, a najnowsze, jeszcze nie ukończone ukrycie w budynku NBP na rogu Pięknej i Suraskiej.

Schrony i ukrycia są coraz częściej wykorzystywane także na inne cele. Pozwalają na to przepisy. I tak w Białymstoku 14 ukryć przeznaczono na harcówki, 11 na magazyny Urzędu Miejskiego i ZBM, 25 na handel i usługi.

15-lecie pontyfikatu papieża

Dziś, 20 października br. w Oratorium św. Jerzego w Białostoku kościele p.w. św. Wojciecha (ul. Warszawska 46), w ramach obchodów 15-lecia pontyfikatu Jana Pawła II, kolejne spotkanie poświęcone dokumentom papieskim. Rektor Archidiecezjalnego Wyższego Seminarium Duchownego — ks. dr Stanisław Hołdowicz mówić będzie o „Dives in misericordia”. Początek o godz. 19, wstęp wolny.

(h)

37 na magazyny zakładów pracy, 20 na magazyny obrony cywilnej, 25 na piwnice lokatorskie. Jednak ich najemca musi w taki sposób je urządzić, by był w stanie w ciągu 24 godzin w razie potrzeby opuścić obiekt.

O tym, że obrona cywilna nie jest już naszą mocną stroną świadczą i to, że zmniejsza się liczebność jej jednostek. W województwie białostockim działa 860 formacji liczących około 16 tys. osób.

Jedną z przyczyn, oprócz braku środków, jest i fakt, że obecnie Obrona Cywilna ma inne priorytety.

— Naszym celem jest stworzenie takich warunków, by pomóc w przetrwaniu ludności cywilnej na wypadek klęsk żywiołowych lub katastrof ekologicznych, chociaż zagrożenia wojną nie możemy też wykluczyć — mówi płk Marian Kozłowski.

Przedsmak katastrof ekologicznej Białystok przeżył w 1989r., gdy przy ul. Poleskiej wykołosała się cysterna z chlorem. Wtedy w 250 tys. mieście było tylko kilkadziesiąt pochłaniaczy gazowych — dziś jest już ich 5 tys. A nadal dla Inspektoratu Obrony Cywilnej jest to poważny problem — wszak cysterny z substancjami trującymi wciąż jeżdżą przez Białystok, a w wielu zakładach pracy składawory jest amoniak.

Inwestorów nie stać na budowę schronów, ale Wojewódzki Inspektorat Obrony Cywilnej w Białymstoku też ma kłopoty finansowe. W tym roku np. otrzymał z budżetu 1 mld 64 mln złotych. Zostały one przeznaczone m.in. na zakup pochłaniaczy wielogazowych, szkolenia i utrzymanie rezerw państwowych, i nie starczyło ich już na uregulowanie opłat za łącza telefoniczne wojewódzkiego systemu ostrzegania i alarmowania. Trzeba było zaciągnąć pożyczkę z kasy miejskiej.

Z braku pieniędzy nie prowadzi się też ćwiczeń. Ostatnio zorganizowano tylko, w województwie białostockim, olsztyńskim i suwalskim, manewry dowodczo-sztabowe „Wrzesień '92”. Ale, jak mówią ich organizatorzy, polegają one głównie na burzy mózgów i symulacji na kartce papieru.

Nie wiadomo, czy w przypadku tragedii to wystarczy.

RAFAL RUDNICKI

Z pożyczką na twarzy

16 bm. do mieszkania 83-letniej kobiety w Orzyszu wtargnęło (prozę nie zamknięte okno) trzech zamaskowanych przestępców. Na twarzach mieli różnocy. Napastnicy żądali wydania pieniędzy. Staruszka spełniła prośbę nieproszonych gości oddając im portmonetkę, w której było ponad jeden milion złotych. Kiedy mężczyźni zyskali się do wyjścia, staruszka wyrwała się jednemu z nich i wybiegła z krzykiem z domu. Napastnicy nie czekając na reakcję sąsiadów zdolali zbiec. Uciekając nie zapomnieli niestety o pieniądzech.

(m)

Skok za półtora miliona

W niedzielę wieczorem trzech zamaskowanych przestępców wtargnęło do jednego z mieszkań w Orzyszu. Po steroryzowaniu właścicieli zażądali wydania pieniędzy i kosztowności. Zrabowali damską portmonetkę, której zawartość stanowiło ok. 1,5 mln złotych.

Okoliczności napadu bada piska policja. Wiadomo tylko, że bandyci działali we trójce. Na twarzach mieli maski, zrobione prawdopodobnie z różnocy. Po wdruciu się do mieszkania zmusili właściciela do wydania pieniędzy. Kobieta, choć przestraszona, podniosła alarm. Przestępcy zbiegli, zadawalając się stosunkowo skromnym łupem. Ich poszukiwania trwają.

(yes)

Zawód przemysłnik

W Augustowie w czasie kontroli drogowej zatrzymano dwóch 23-letnich mieszkańców Łodzi. Jeden przewoził polonem około 100 litrów spirytusu, drugi dużym fiatem 130 litrów tegoż samego trunku. W obu przypadkach alkohol pochodził z przemytu. Natomiast w Kowalach Olechick „wpał” 28-latek przewozący mercedesem przemysłnicze papirosy wartości prawie 100 mln zł. Zatrzymani, 18 bm., poniosą odpowiedzialność z ustawy karno-skarbowej.

(m)

Złodziejce zegarków

Do zuchwałej kradzieży doszło w poniedziałek w Białymstoku. 14-letniemu Konradowi K. nie ustalono dotąd sprawca zabrał 2 tys. zł i zegarek. Stało się to o godz. 11 przy ul. Narwijskiej.

Podobny przypadek miał miejsce tego samego dnia, około godz. 18 przy ul. 27 lipca. Cztery nastolatki napadły na swojego rówieśnika Aleksandra P. Z kieszeni zabrały mu 2 mln zł, a z ręki zegarek. Młodzi złodziejzaskowie zostali już zatrzymani.

(RR)

Bunt mieszkańców

...I PO PARKINGU

Na odcinku ulicy Waszyngtona — między Skłodowskiej—Curie a Akademicką w Białymstoku — nie będzie parkingu. Do końca października zostanie on zlikwidowany.

Negocjacje w gminie

Centrum Szkoleniowe Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej w Białymstoku organizuje w dniach 20—21 października szkolenie „Negocjacje w praktyce gminy”. Jest ono przeznaczone dla wójtów, burmistrzów, sekretarzy gmin, przewodniczących Sejmików Samorządowych i innych osób odpowiedzialnych za kierowanie zespołem ludzi.

W czasie kursu będą prezentowane różne techniki i sposoby prowadzenia rozmów.

Uczestnicy otrzymają także, materiały szkoleniowe opracowane dla potrzeb kursu. Szkolenie odbędzie się w Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Białymstoku, ul. Borsucza 2.

(Jg)

Sprawa tego parkingu ciągnęła się już od kilku lat. Mieszkańcy protestowali, gdyż samochody ustawiali się zaledwie kilka metrów od okien stojącego tam budynku. Protesty oparły się aż o Ministerstwo Transportu.

Z drugiej strony było to jedno z nielicznych miejsc, gdzie udając się do Horteksu, czy czekając na dziecko odbierane z sąsiedniego przedszkola, mogli zaparkować swój pojazd „samochodniarze”.

Architekt Rejonowy Stanisław Łapiński—Piechota, zaproponował pierwotnie, żeby ten odcinek ulicy zrobić jednokierunkowym i w ten sposób umożliwić parkowanie pojazdów do jednej strony ulicy. Jednak Komisja Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego przy

Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku nie wyraziła zgody na ten pomysł.

Wobec tego, 30 lipca tego roku Urząd Rejonowy w Białymstoku, wydał decyzję o likwidacji parkingu. Według obecnie obowiązujących norm, odległość parkowania samochodów od budynku, powinna wynosić 15 metrów. W tym wypadku nie przekraczała nawet 5, a poza tym parking był usytuowany w pasie zieleni okalającym przedszkole.

Szkoda, że decydując o likwidacji parkingu, niektórym urzędnikom wojewódzkim zabrakło wyobraźni i nawet nie spróbowały pomyśleć o rozwiązaniu alternatywnym. Samochód trzeba przecież gdzieś postawić!

(RAF)

TAŃCE W „ZENICIE”

Klub „Zenit” organizuje kurs tańca towarzyskiego, z którego wyłoniona zostanie grupa turniejowa. Zapraszani są wszyscy chętni, w wieku 14—16 lat, którzy ukończyli już podstawowy

kurs tańca. Pierwsze spotkanie odbędzie się 28 października (czwartek) o godzinie 19 w klubie przy ul. Mieszka I 16, tel. 413—113.

(J.B./

Dziś wniosek, za tydzień głosowanie

Dziś, 20 bm., zbiera się na nadzwyczajnej sesji Rada Miejska Suwalk. 14 wnioskodawców będzie zabiegało o dokonanie zmian w statucie Rady. Innym celem inicjatorów zwolnienia sesji jest także złożenie wniosku o odwołanie prezydenta miasta — Leszka Poźniaka.

Głosowanie nad wnioskami, zgodnie z przepisami, może się odbyć na następnym posiedzeniu Rady. Grupie radnych zależy, aby nastąpiło to już w przyszłym tygodniu. Jedną z planowanych zmian w statucie jest zastąpienie 6-miesięcznej odpłaty dla prezydenta w przypadku jego odwołania za ledwie miesięczną.

18 października L. Poźniak zwołał konferencję prasową. Zaproszono na nią tylko dziennikar-

zy „Tygodnika Suwalskiego” — pisma finansowanego z budżetu miasta, i lokalnego „Radia 5”. (m)

Szansa ziemiaka?

Na około 300 tysięcy ton szacowana jest tegoroczna nadwyżka ziemiaków w województwie łomżyńskim.

Na targowiskach cena spadła poniżej 30 tys. zł za kwintal.

Wojewoda łomżyński prowadzi rozmowy z centralami handlu zagranicznego Polserwie, Pekpol i Rolimpex w sprawie ewentualnego eksportu. Jak dotąd ich wyniki nie są pocieszające. (MK)

Przedłużona agonia

Los Suwalskich Zakładów Drobiarskich nadal spoczywa w rękach sądu. Wczoraj w Wydziale Gospodarczym Sądu Rejonowego w Suwałkach rozpatrywano wniosek spółdzielni mleczarskiej „Sudowia” o ogłoszenie upadłości „Ostpolu”, firmy wytwórczo-usługowej S.A. w Ostrowie Mazowieckiej oraz wniosek teże spółki o otwarcie postępowania układowego z wierzycielami. Sędziowie pod przewodnictwem sędziego Wiesława Kamińskiego odroczyli rozprawę do 29 października.

Wybrano kompromis satysfakcjonujący bardziej spółkę „Ostpol”, właściciela SZD. W. Kamiński argumentował postanowienie sądu względami społecznymi, wynikającymi z wielkości zakładu i ilości pracowników. W SZD zatrudnionych jest 560 osób, którym grozi bezrobocie. Czy „Ostpol” wykorzystasz daną mu szansę, okazało się pod koniec tego miesiąca. Sąd bowiem zobowiązał dłużnika do przedstawienia brakujących danych: wykazu wszystkich zakładów należących do spółki, pełnego wykazu długów i wierzycieli, do sporządzenia bilansu finansowego na dzień 30 września oraz uzupełnienia programu naprawczego. Pożądani są także na następną rozprawę pełnomocników głównego wierzyciela — BGZ i Skarbu Państwa.

Sam właściciel spółki Krzysztof Bogdan Krauze nie pojawił się wczoraj w sądzie. Reprezent-

wał go pełnomocnik, któremu obronę spółki powierzono... w poniedziałek wieczorem. Pełnomocnik tłumaczył nieobecność mocodawcy jego chorobą. Sala przyjęła tłumaczenia mecenasa z usmiechem. Pełnomocnik okazał się nie przygotowany do występowania w imieniu dłużnika. Nie potrafił udzielić satysfakcjonujących sąd odpowiedzi na najprostsze nawet pytania, np. o udział SZD w całym majątku spółki „Ostpol”. Obserwujący rozprawę odnosili wrażenie, że jego rola sprowadza się do naklonienia sądu o odwołanie rozprawy, co też się i udało. Pełnomocnik „Sudowii” dążył zaś do ogłoszenia upadłości. Działania dłużnika uznal za rozrywyki taktyczne.

— Nie możemy ciągle robić prezentów. „Ostpol” winien jest nam sześć miliardów złotych, bez odsetek. Rokowania z dłużnikiem rozpoczęliśmy już rok temu, ale

druga strona robiła uniki. Zależy nam na odzyskaniu pieniędzy, ale jeszcze bardziej na ratowaniu spółdzielni, która nie może bez końca kredytować spółkę — mówi przedstawiciel „Sudowii”.

Spółdzielnia mleczarska dostarcza do SZD parę technologiczną, bez której „drobiarze” nie mogą się obyć.

Obecni na rozprawie pracownicy zapewnili w kulturalnym, iż czas do następnej rozprawy wykorzystają na doprowadzenie do unieważnienia umowy sprzedaży SZD i pociągnięcia właściciela do odpowiedzialności karnej.

— Należy się zastanowić, czy pan Krauze jest właścicielem zakładów. Jego nazwisko nie figuruje nawet w rejestrze handlowym. Nikt nam przez cały rok nie zmienił nawet angaży. W dowódzie mam pieczątkę z 1975 roku z wpisem Suwalskie Zakłady Drobiarskie — mówił mężczyzna w średnim wieku. — W sprawie sprzedaży naszego przedsiębiorstwa powinien wkroczyć prokurator. Było już jedno doniesienie, ale wszystko ucichło...

W zakładach ustala produkcja. Miejscowi producenci drobiu odmawiają dostaw. O pewną partię surowca postarano się gdzieś na południu Polski, ale kontrahent na wieść o sądowej rozprawie zastanawia się nad realizacją zamówienia.

Sąd wykazał dobrą wolę, nie chcąc „lekką ręką” przesądzać o losie prawie 600-osobowej załogi. Zwrócił jednak uwagę na niewłaściwe zachowanie się „Ostpolu”, który miał dwa miesiące na skompletowanie niezbędnych materiałów. Pełnomocnik „Sudowii” zauważył zaś, że rozpoczęcie postępowania układowego (jego efekty mogą być żadne) wstrzymuje automatycznie egzekucję majątku „Ostpolu”. Czyje racje przeważą, okaże się 29 października. (m)

Łomżyńscy strażacy bez ubrań ochronnych

NA NOSA

Jeden z mieszkańców spółdzielczego bloku w Kolnie w ubiegłą sobotę po wejściu do swojej piwnicy poczuł dziwny gąszcz, powodujący drapanie w gardle i zawroty głowy. Podejrzewając, że w pomieszczeniu ulatnia się szkodliwy dla zdrowia gaz, wezwał straż pożarną.

Strażacy przez całą sobotę i niedzielę usiłowali zlokalizować źródło gazu, ale bez skutku. Sprawdzone instalacje wodno-kanalizacyjną w budynku. Opróżniono piwnicę do gotych ścian. Źródła gazu nie wykryto. Skutki udało się zneutralizować po wielokrotnym myciu pomieszczenia różnymi roztworami wody.

Przy tej okazji wyszło na jaw, nie po raz pierwszy zresztą, że straż pożarna w województwie łomżyńskim nie jest przygotowana do zwalczania zagrożeń chemicznych. Strażacy ryzykowali życiem, wchodząc do zatrutego pomieszczenia bez ubrań ochronnych (jedno takie ubranie kosztuje ok. 50 mln zł). Jedynym przyrzadem, którego mogli użyć do zbadania zagrożenia, były... ich

własne nosy. Do dziś nie wiadomo, co w tej piwnicy cuchnęło i skąd mogło się wziąć. I wreszcie „akcja ratownicza”, polegająca na... myciu wodą piwnicy...

Według danych Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Łomży, w ostatnich latach wciąż rośnie „krzywa zagrożeń” chemicznych. Wiele pracujących substancji, transportowanych drogą nr 61 do granicy, znajduje się poza jakąkolwiek kontrolą. O wypadek, a tym samym zagrożeniu zdrowia i życia, nie trudno. Tymczasem straż pożarna nie ma praktycznie żadnego sprzętu ratownictwa chemicznego. (MK)

TYLKO DLA ORLÓW

Gizycki Stypendium Naukowe — to jeszcze jedna z inicjatyw działającego w tym mieście stowarzyszenia „Wspólnota Mazurska”. Na pomoc mogą liczyć tylko najzdolniejsi absolwenci szkół średnich. Założyciele specjalnej Fundacji nie ukrywają przy tym, że byłby radzi, gdyby stypendyści wracali z dyplomami do Gizycki i tu rozpoczęli prace. W każdym razie, to tylko intencje, nie żaden wymóg.

Na stypendialne konto mogą wpłacać datki wszyscy: instytucje, organizacje, osoby prywatne. O skorzystanie z dofinansowania nie mogą ubiegać się tylko prymusi, którzy z różnych względów nie mogą pozwolić sobie na studiowanie lub ci, którzy już naukę podjęli, ale skromna zasobność studentkiego portfela z trudem pozwala na związanej końcu z końcem.

Dotychezas o pomoc stypendialną wpłynęły trzy podania. Wśród nich jest wniosek absolwentki gizyckiej LO nr 1 (średnia ocen 6), która zaczęła pierwszy rok informatyki. Władze Gizycki bardzo chętnie podjęły temat utworzenia Fundacji. — Jesteśmy na etapie ustaleń formalno — prawnych całego przedsięwzięcia — powiedział „Gazecie” Mirosław Drzadzewski, zastępca burmistrza — Pomyśl „Wspólnoty Mazurskiej” jest z pewnością wart naszego poparcia. Także i finansowego — powiedział. (gram)

W Białymstoku

KOMPUTERY KONTROLUJĄ AUTOBUSY

Od 1 sierpnia działa w Białymstoku komputerowy system kontroli ruchu pojazdów komunikacji miejskiej.

Działalność tych urządzeń jest bardzo prosta. W autobusie znajduje się nadajnik, w pięciu zaś punktach miasta — na ul. Dąbrowskiego, Jurowieckiej, skrzyżowaniu ul. Rybskiej z ul. Sienkiewicza, na ul. Bohaterów Monte Cassino i Składowej — rozmieszczone są nadjezdnią po dwa odbiorniki z czujnikami, które podłączone są do komputerów. Specjalny program umożliwia rozkodowanie wysyłanych przez autobus sygnałów i porównanie czasu przejazdu.

Naszym zdaniem, a jak sądzi i pasażerów, znacznie poprawiła się jakość świadczonych przez zakłady komunika-

cyjnych usług. Mniej jest spóźnień, autobusy nie przyjeżdżają też wcześniej niż powinny. Dziś nieregularny czas przejazdu zdarza się na liniach nr 19 i 21, ale wynika to z remontu dróg, po których one jeżdżą — mówi Alicja Wróbel — dyrektor Zakładu Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku.

— O ile jeszcze kilka lat temu 20—30 proc. autobusów wypadło z tras z powodu awarii, to dziś tylko 0,1 proc. — mówi A. Wróbel. Przewoźnicy — dzięki szybkiej informacji — natychmiast wysyłają na trasę sprawny autobus.

Do tej pory do kasy Zakładu Obsługi Komunikacji Miejskiej trafiło 32 mln zł kar za tzw. spóźnienia i przyspieszenia autobusów. Jedno takie wykroczenie kosztuje 20—30 tys. zł. (RR)

ŚCIANA PADŁA

Informowaliśmy o konflikcie między lokatorami bloku przy Prusa 10 w Łomży a władzami LSM, którego przyczyną było zamurowanie przejścia między klatkami schodowymi na ostatniej kondygnacji.

Po skardze lokatorów Urząd Rejonowy w Łomży nakazał Spółdzielni i zasiegnięcie opinii rzeczoznawcy od spraw bezpieczeństwa przeciwpożarowego. W odpowiedzi władze LSM nakazały... rozebranie ściany.

Rzecz nie byłaby godna odnotowania, gdyby nie fakt, że wojna lokatorów ze ścianą trwała 9 miesięcy

i zaowocowała m.in. dwiema decyzjami Urzędu Rejonowego, uchylonymi przez organ wyższej instancji. Zamurowanie przejścia na najwyższych piętrach łomżyńskich „wieżowców” jest powszechnie praktykowane. LSM idzie w ten sposób na rękę lokatorom, którzy powiększają swoje mieszkania o zlikwidowane przejścia. Jest w tym jakiś maniacki upór. Jak wykazała sprawa na Prusa 10, gdzie m.in. wypowiedzieli się strażacy, zamknięcie tych przejść znacznie pogarsza warunki ewakuacji z górnych pięter w przypadku pożaru. (MK)

Zawód: weterynarz

Wszystkie stworzenia...

— Tej pracy nie można wykonywać bez zamilowania — mówi Michał Geniusz z białostockiej lecznicy „Canvet”. — Kto zostaje weterynarzem tylko dla pieniędzy, szybko rezygnuje, nie wytrzymuje psychicznie.

O powodzeniu leczenia zwierząt przesądza dobra diagnoza, a ponieważ pacjenci sami nie opowiedzą o dolegliwościach, trzeba porozmawiać z ich właścicielami. Weterynarz musi więc być także po trosze psychologiem i policjantem, by uzyskać niezbędne dane. Przy okazji trzeba często wysłuchać całej historii dotyczącej pochodzenia zwierzęcia, jego charakteru. Potrzebny jest takt, intuicja, stanowczość i umiejętności zachowania zimnej krwi.

Ta ostatnia cecha szczególnie przydaje się podczas nocnych dy-

żurów prowadzonych przez lecznicę „Canvet”, gdzie pracuje Michał Geniusz.

— Czasami w nocy ktoś nie może spać i zwraca nam głowę pchłami. Ale to nie znaczy, że nie zdarzają się wypadki wymagające natychmiastowej operacji.

Kiedyś w środku nocy do lecznicy zadzwoniła policja z prośbą o pomoc. Do jednego z białostockich szpitali przyszedł na dyżur mężczyzna, którego podczas zbierania grzybów ukąsiła żmija. Ponieważ nie był pewien do którego z gatunków należy — zabrał ją ze sobą do lekarza. Okazało się, iż żmija była jadowna. Pechowemu pacjentowi zaaplikowano odpowiednie leki, większy kłopot jednak sprawiła żmija. Trzeba było odwieźć gada do lasu i wypuścić.

Innym razem policja poprosiła o wystawienie świadectwa

zdrowia dla konia. Jego właściciel zostawił go wraz z furtką na ulicy i upił się w pobliskim barze. Zwierzę postanowiło wrócić do domu same. Cud, że nie przypałoło tego zyciem wędrując po ruchliwych białostockich ulicach. Funkcjonariusze zaopiekowali się zwierzęciem umieszczając je na policyjnym parkingu.

Zdarza się, że wraz z kolegą z lecznicy są zwiwnami do potraczonych na drodze saren i innych dzikich zwierząt, do schroniska dla bezdomnych psów czy białostockiego zoo, gdzie zachorował lew. Czasami o interwencji prosi zrozpaczona rodzina chorego właściciela psa, gdyż agresywny czworonóg uniemożliwia podanie swemu panu leków. Takie przypadki traktowane są wyrozumiale, kto jednak zażąda w nocy ma-

nucire dla swojego psa, musi słodko zapłacić.

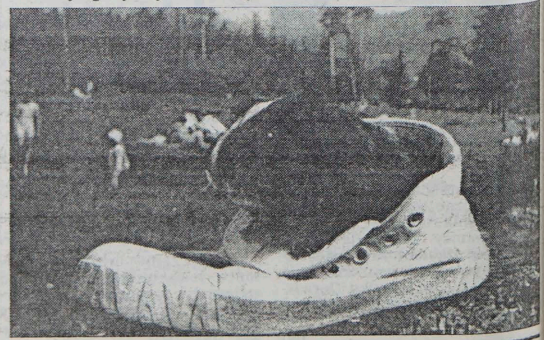
— Czasami obudzony w środku nocy mam ochotę wyłączyć telefon i udawać, że mnie nie ma — mówi Michał Geniusz. — Zaraz jednak pojawia się myśl, że bez mojej pomocy zdechnie jakieś zwierzę.

Teraz takie czasy, że ludzie przychodzą do lecznicy z coraz bardziej egzotycznymi zwierzęta-

mi, które przywożą z dalekich podróży lub kupują od Rosjan na bazarach. Trzeba je zbadać, wyleczyć, często wytłumaczyć zasady hodowli i zagrożenia jakie mogą powodować, choć ma się w rękach takie stworzenie po raz pierwszy.

W tym zawodzie, jak mówi Michał Geniusz, ciągle trzeba się uczyć.

JOLANTA GADEK



Nagrody w Opolu dla Białostockiego Teatru Lalek

CO SIĘ STAŁO Z BAJKAMI

Bajki, przywiezione przez Białostocki Teatr Lalek na Ogólnopolski Festiwal Teatrów Lalek w Opolu — jak zwykle, przywiozły nagrody. BTL, jako jedyny teatr uczestniczący w tym tradycyjnym przeglądzie, pojechał z dwoma spektaklami. Oczywiście, po laury.

Nagrodę w dziedzinie sztuki aktorskiej zdobył Marek Kotkowski za rolę w spektaklu „Co się stało z naszą bajką?” Hanny Krall w reżyserii Wojciecha Kobrzyńskiego. Sam spektakl również został wyróżniony.

Natomiast zespół aktorski, grający w bajce „Mały Trygrys Piętrek”, otrzymał wyróżnienia indywidualne. Ten zespół, to Paweł Szymański, Jarosław Wiński, Adam Zieleniewski i Aneta Sakowska. „Trygrysa”, wyreżyserowanego przez aktorów, pokazywano w ramach Sceny Propozycji Aktorskich we własnych progach, zdobył on też Grand Prix na Festiwalu Teatrów w Walizce w Łomży.



Marek Kotkowski w przedstawieniu „Co się stało z naszą bajką?”

— Jest to kolejny dowód, że zespół aktorski nadal jest w dobrej kondycji — mówi dyrektor artystyczny BTL, Wojciech Szlachowski. — Nadal jesteśmy widoczni na festiwalach ogólnopolskich, a w Opolu przechodzi do tradycji fakt, że pokazujemy więcej niż jedno przedstawienie. Dwa lata temu pojechalismy z trzema spektaklami, były to bajki „Krzesiwo” i „Miecz” oraz „Kabaret Da-Da”. Teraz wśród 11 festiwalowych przedstawień zauważono nasze obydwa. Tak więc — oprócz Teatru 3/4 Zuzno — odniósł sukces również BTL.

MARIAŻ Z MUZAMI

BENEFIS to piękne uhonorowanie działalności artystycznej. Taką uroczystą formą Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury w Białymstoku pragnie uczcić przypadające w bieżącym roku jubileusze ludzi związanych z upowszechnianiem różnych dziedzin sztuki. Oto oni:

MAREK KOTKOWSKI jest aktorem Białostockiego Teatru Lalek i równocześnie prezesem Towarzystwa Kultury Teatralnej. Od 35 lat działa w służbie jednej z dziewięciu cerek Zeusa — Melpomeny (muzy teatru).

Już trzydzieści lat związany jest z muzyką i amatorskimi zespołami artystycznymi białostoczanie **JERZY TOMZIK**. Rozpoczął w ruchu

studenckim na Akademii Medycznej. Był inicjatorem i animatorem wielu przedsięwzięć w dziedzinie kultury. Obecnie jest kierownikiem zespołu „Kochane Dzieciaki” w Mońkach i chóru w Supraślu.

Znany i popularny aktor Państwowego Teatru Dramatycznego im. A. Węgierki — **JERZY SIECH** obchodzi 25-lecie pracy artystycznej na Białostocczyźnie, a w tym ponad trzynaście lat kierowania wielokrotnie wyróżnianym młodzieżowym TEATREM POEZJI „PRO”, istniejącym przy WOAK.

Mariaż twórców z muzami trwa nadal, ku satysfakcji licznych białostoczian. (h)

LABORATORIUM MUZYKI WSPÓŁCZESNEJ

VI Laboratorium Muzyki Współczesnej, zaplanowane na 18-20 listopada br., będzie niewątpliwie dużym wydarzeniem artystycznym Białegostoku. O założeniach tej imprezy mówili wczoraj na konferencji prasowej jej organizatorzy, na czele z inicjatorem, dyrektorem artystycznym, prof. Marianem Borkowskim i kierownikiem organizacyjnym — Marią Zowczak-Nowosielską.

Pierwsze cztery edycje Laboratorium, począwszy od 1985 roku, odbywały się w Pałacu Radziwiłłów w Starej Wsi koło Wegrowa, a uczestniczyło w nich po sto kilkadziesiąt osób. Celem nadrzędnym była prezentacja i stymulacja nowej twórczości muzycznej, głównie kameralnej. Formuła laboratorium oznacza udział nie tylko kompozytorów, wykonawców, muzykologów i krytyków muzycznych, ale także filozofów, psychologów, lekarzy, pedagogów etc.

Piąta edycja Laboratorium, otwarta dla publiczności, odbywała się w Siedlcach. Obecnie imprezę przeniesiono do Białegostoku, jako większego i przynajmniej ośrodku, zapewniającego jej możliwości rozwoju.

Tym bardziej, że w tym roku Laboratorium przyjęte zostało do Europejskiej Unii w Amsterdamie, zrzeczającej 75 festiwalu muzyki współczesnej.

W ramach VI Laboratorium, mającego bardziej charakter festiwalu, odbędzie się sześć koncertów i dwie sesje okrągłego stołu, w Filharmonii Białostockiej, Filii Akademii Muzycznej, Kościele św. Rocha i Pałacu Branickich. Wykonane zostaną 34 utwory 33 kompozytorów, w tym dwa prawykonańa światowe i 16 pierwszych wykonań w Polsce. Usłyszymy utwory dwóch białostockich kompozytorów, Zbigniewa Popielskiego i Tadeusza Trojanowskiego. Wykonawcami będą wybitni muzycy polscy i zagraniczni, którym bliska jest muzyka współczesna. Spodziewany jest przyjazd wielu kompozytorów z całego świata.

Impreza odbywa się pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki, ono też w znacznej części ją finansuje. Ponadto sponsarami są: Urząd Wojewódzki i Miejski, Kredyt Bank „Jawor”. Koszt: 170 mln zł. (a)

czny BTL, Wojciech Szlachowski. — Nadal jesteśmy widoczni na festiwalach ogólnopolskich, a w Opolu przechodzi do tradycji fakt, że pokazujemy więcej niż jedno przedstawienie. Dwa lata temu pojechalismy z trzema spektaklami, były to bajki „Krzesiwo” i „Miecz” oraz „Kabaret Da-Da”. Teraz wśród 11 festiwalowych przedstawień zauważono nasze obydwa. Tak więc — oprócz Teatru 3/4 Zuzno — odniósł sukces również BTL.

(kon)

Setka paryskiej Olimpi

Paryska Olimpia obchodzi swe setne urodziny. W ciągu tego pracowitego stulecia słynny music-hall gościł w swych progach najśłynniejszych pieśniarzy i aktorów francuskich i zagranicznych.

Nie sposób wszystkich wymienić, ale wszyscy tam bywali. Gdzie? W Olimpi, najśłynniejszym w Paryżu i w świecie music-hallu. Za kulami rozbrzmiewa jeszcze echo śmiechu, wybuchów złości i historycznych krzyków takich sław, jak Charles Trenet, Edith Piaf, Marlene Dietrich, Yves Montand, Gilbert Bécaud, Johnny Hallyday, Sylvie Vartan, Coluche, Guy Bedos i wielu, wielu innych.

Olimpia ma sto lat. Magiczna data dla magicznego miejsca. A przecież mało brakowało, a pałac piosenki nie obchodziłby nigdy tego jubileuszu. W ubiegłym roku, kilku promotorów bez skrupułów chciało zamienić to legendarne miejsce w stos gruzów. Pogłoski o mającym się dokonać zbурzeniu dotarły do uszu ówczesnego ministra kultury, Jacka Langa, który energicznie wziął w obronę music-hall, dzisiaj już zaklasyfikowany jako zabytek historyczny. Gilbert Bécaud odczekał zapewne z ulgą, a Edith Piaf nie przeżyła się w grobie.

Olimpia narodziła się w 1893 roku, jako pierwszy „café-concert” (kawiarnia z występami) na Wielkich Bulwarach paryskich. Później kawiarnia zamieniła się w kino. Dopiero Bruno Coquatrix przywrócił Olimpi jej prawdziwą duszę, sprowadzając w 1954 roku pieśniarzy. Obecnie dzieło to kontynuuje jego żona Paulette, córka Patricia i siostrzenice Jean-Michel Boris. Bruno Coquatrix wyłansował Georges'a Brassensa, Charles'a Aznavoura, Luisa Mariano, Yves Montand i Jacques Brel stali się symbolicznymi postaciami tej sceny. Pierwszy z nich tutaj właśnie powrócił trium-

falnie na scenę w 1981 roku, po wieloletnich latach grania w filmach. Drugi zaś wybrał Olimpię, aby poeznąć się ze sceną w 1968 roku. Tutaj również wystąpił w 1964 roku zespół, który miał stać się sławny na cały świat: The Beatles.

W Olimpi gościli także Tom Waits (który godził się śpiewać tylko dla widowni zapelnionej w trzech czwartych) i James Brown, który wchodził na scenę pod warunkiem, że strażnicy przybozorni odgródzą go szczerze od publiczności. Tutaj występowała Marlena Dietrich, legendarna „Błękitny Anioł”, która też miała swoje manie. Sciany jej garderoby musiały być zawsze pomalowane na bezżółto, a do gorącej wody musiał być specjalny kan. Z kolei Mireille Mathieu odmawiała występować na scenę, jeśli w pobliżu znajdowało się cokolwiek w kolorze zielonym. Jacques Brel wymiotował przed każdą premierą, Coluche krecił się w kółko, a Dario Moreno wycierał nos w czerwona kurtynie. Olimpia zapewne do tej pory zasmiewa się z tych dziwactw.

Nowe generacje utrwalały mit. Robert Charlebois, Patricia Kaas, Véronique Sanson i William Sheller mają słabość do tej sali. Nawet najmłodsza przedstawicielka piosenki francuskiej, Vanessa Paradis, chciała aby jej debiut odbył się w Olimpi. Niestety, nie zaśpiewał w niej nigdy „Król”, Elvis Presley — był za drogi. Elton Jones anulował występ w ostatniej chwili, gdyż nie było kompletu na sali. Serge Gainsbourg umarł, zanim zdążył zaśpiewać w Olimpi. (PAI)

MALGORZATA WASILEWSKA

„Rewolucja” w Jedynce

Telewizja bez Krystyny Loski, Jana Suzina, Edyty Wojtczak? Tak, przynajmniej w dni robocze. 1 listopada Jedynka chce zrewolucjonizować swe oblicze, przy okazji wymienijając wszystkich spikerów. Zastąpią ich „gospodarze dnia”.

Jedynka będzie prowadzona „po dziennikarsku”, tak jak dwójka, „ale lepiej”, mówią autorzy projektu. Będzie temat dnia, wydawca dnia panujący nad całością (dotąd był tylko inspektor pilnujący, by zgadzały się minuty), prezydent dnia i jego goście w studio. Umożliwi to nowe studio emisyjne, niedawno uroczyste otwarte — Studio 6. Dotychczasowe, bodaj najstarsze w Europie, z najstarszymi w TVP kamerami, z których jedyna widziała wszystko — zielono, druga na czerwono — nie miało właściwie żadnej scenografii, bo nie opalało się tu inwestować. W nowym będzie nowy wystrój i nowe możliwości techniczne. Gorącą linią stanie się naprawde gorąca — można będzie na żywo pokazać obrazki z satelity. Telefoniczny kontakt z publicznością będzie dwukierunkowy: dzwonić można i do Studia 6. Ma ono oddziaływać inne, w których o dzień kleono napredce scenografie do kolejnych programów publicystycznych ltd. itd..

Gospodarzami nowego studia mają być ludzie zupełnie nowi. Kim są? Na Wroniczca huczy od plotek, że chodzi o dziesiątkę zu-

pełnie „świeżą”, zwerbowaną głównie na uniwersyteckim Wydziale Dziennikarstwa: „Jak im sobie poradzą?” Średnia wieku „nowych”, samych dziewczyn, wynosić ma 23 lata, gdyż jedynym kryterium to wg korytarzowych opinii „dobra laska”. „Starzy” mieli zostać ugłaskani prawem siedzenia tylko w weekendy w kacie nowego studia, by przeczytać program lub na prośbę prezentera barwnie opowiedzieć o swoich „wpadkach” na wizji, niektórym jednak podobno nie zapropomnowano w ogóle nic.

Tyle plotek. Dyrektor artystyczny Jedynki, Wojciech Iwański przyznaje: „Chcemy całkowicie odejść od spikerowania, zerwać z oficjalnością, niemal drętowatą — czytaniem programu praktycznie za kadru”. Na pierwszy rzut pójdzie szóstka nowych, co powinno wystarczyć, gdyż „prowadzenie” ma trwać od 16.00 do wieczora — ale niekoniecznie do końca programu. Iwański zapewnia, że wiegłość „nowych” ma obycie z kamerą, a wizyjni nowicjusze — przynajmniej doświadczenie radiowe. „Zasadą było: dziennikarza, a w każdym razie ludzi, którzy piszą. To ludzie na topie, 32-

me znane nazwiska”. Jakie, nie ujawni: 20 października ruszą próby, to będzie wiadomo. Skądinąd wiemy, że nową rolę proponowano urokiwej reporterce warszawskiego Radia Teo Barbarze Górskiej, ale ponoć odmówiła. Iwański przeczy plotkom, że „nowi” to młodzi. „Był też konkurs dla młodych dziennikarzy, ale wynik był słaby, dwie-trzy osoby może by się nadały i to do drugiej pracy”.

Szufająca Jedynce Aleksandra Frykowska na specjalnym spotkaniu z wszystkimi spikerami we wrześnie przedstawiła im plan zmian. „Oczywiście, nie rezygnujemy z tych najbardziej ulubionych przez publiczność”, mówi Iwański, „ale dajemy im inne role: będą w soboty i niedziele prowadzili wywiady z gośćmi. Pan Suzin, pani Wojtczak już to robili i to bardzo dobrze”. Dodaje, że Katarzyna Dobrow prowadzi „Apetyt na zdrowie”, Bogumiła Wander ma wrócić do uruchoić swój program dziennikarski. „Zresztą zdędującę wynik prób, nic nie jest jeszcze przesądzone. Może się okazać, że „starzy” będą to robili tak, jak my tego chcemy. Ale trzeba zmian, jest pierwszy program publicznej TV ma być naprawdę obywatelski”.

Pytamy, czy nie boi się, że „Polska powstanie w ochronie Loski i Suzina”. „To przedwezność obawy, nie postawiliśmy jeszcze kropli nad „Publiczność zawsze protestuje, gdy są zmiany, na lepsze czy na gorsze, grają przyzwyyczajania, to oczywiście. Ale wierzę, że ci „nowi” będą dobrzy i że się przynajmą”.

IZA I KRYSZTOF LESKO

HORROR NA DROGACH!

W Polsce na 100 wypadków odnotowano 12 ofiar śmiertelnych. W Szwecji, żeby nie posługiwać się wytartym przykładem Niemiec, w stu wypadkach giną dwie osoby. To porównanie nie wymaga żadnego komentarza.

Sytuacja na naszych drogach to prawdziwy horror. Pisze o sytuacji w całej Polsce, w jej części północno-wschodniej wcale nie jest lepiej.

Dane dotyczące wypadków i kolizji w Białymstoku i okolicach — od początku roku do końca września — plasują nas na poziomie średniej krajowej. W tym czasie wydarzyło się 395 wypadków, w których śmierć poniosło 31 osób, rannych zostało 478 osób. Dotyczy to zdarzeń na drogach, w których ofiarami byli ludzie. Niezależnie od wypadków, odnotowano 1579 kolizji, w czasie których ucierpiali tylko pojazdy.

Najgorszą sytuację mamy w Białymstoku — powiedział „Gazecie” naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Rejonowej Policji w Białymstoku, Mikołaj Birycki. — Użytkownicy dróg spowodowali 225 wypadków, w ich wyniku było 11 ofiar śmiertelnych i 226 rannych. Porównując te dane do identycznego okresu sprzed roku mieliśmy co prawda o pięć wypadków więcej, ale o siedem ofiar mniej, mniej było także rannych. Z kolei doszło do znaczącego wzrostu kolizji — o 73.

Niezmiennie od lat na czele użytkowników powodujących wypadki są kierowcy samochodów osobowych. Ich „zasługa” było 69 wypadków, pięć ofiar śmiertelnych i 95 rannych. Jest to jeden biegun zagrożenia. Drugim — co do ilości — są piesi. Z różnych przyczyn — gapiostwo, starszy wiek, pijanństwo, pośpiech itd. — stali się oni bezpośrednimi sprawcami 33 wypadków, w których czworo z nich zginęło, a 36 odniosło obrażenia.

Skoro wiemy kto najczęściej powoduje wypadki, pora na zastanowienie się nad ich przyczynami. Otóż nieprawidłowe zachowanie się pieszych na jezdni stało się przyczyną aż 39 wypadków. Nadmierna prędkość to przyczyna 29 wypadków, nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu — 26, nieprawidłowe zachowanie wobec pieszych — 20, nieprawidłowe omijanie i wyprzedzanie — 13 wypadków.

Zelazną pozycję we wszelkich statystykach wypadków stanowią pijani kierowcy. Jazda na dwóch gazach była przyczyną 33 wypadków (dwie ofiary śmiertelne) i 56 kolizji drogowych. Innymi słowy, aż w 89 przypadkach nietrzeźwi kierowcy zagrażali sobie i innym — w dwóch przypadkach bardzo skutecznie! Narwańców, którzy przeżyli, zatrzymano i ukarano, ale — śmie twierdzić — to tylko czubek góry lodowej. Ilu kierującym po kilku głębszych udało się — mimo wszystko — dojechać cało? Ile razy jeszcze uda im się ta sztuczka?

Odrębna grupa kierowców, to ci wszyscy, którzy „po użyciu alkoholu” zostali zatrzymani w wyniku kontroli drogowej. Dane z policyjnej statystyki znacznie poszerzają obraz. Tylko na ulicach Białegostoku zatrzymano 358 kierowców — potencjalnych samobójców lub zabójców. Przed rokiem było to „tylko” 230 kierujących. Wzrost zastraszający tym bardziej, że i zagrożenie karami jest wyższe, i... życie bez prawa jazdy trudniejsze. W porównaniu z dziewięcioma miesiącami roku ubiegłego inspektorzy ruchu dro-

gowego zatrzymali o 65 praw jazdy więcej.

Jeszcze przed kilkoma laty można było przedzielić tygodnie na dni o większym lub mniejszym zagrożeniu. W tym roku — na dobrą sprawę — niebezpiecznie jest od poniedziałku do niedzieli. Musimy uważać każdego dnia i o każdej porze.

Możemy natomiast — jeżdżąc po Białymstoku — unikać ciągów komunikacyjnych, oczywiście jeśli jest to możliwe, na których zdarza się najwięcej wypadków. Przede wszystkim dotyczy to Al. J. Piłsudskiego (55 kolizji), ul. Sienkiewicza (30), ul. Mickiewicza (15). Należy także zachować szczególną ostrożność na trasach wylotowych z Białegostoku do: Ksieźna (24 kolizje) i Czarnej Białostockiej — aż 70 wypadków i kolizji.

Bilans dziewięciu miesięcy jest więcej niż tragiczny. Tylko jednego dnia w ubiegłym tygodniu — w różnych okolicznościach — zginęli aż cztery osoby. Gdzie szukać przyczyn takiego stanu rzeczy? Jeden z inspektorów ruchu drogowego powiedział: — „Mam wrażenie, że ludzie rąbiają się na własną prośbę. Życie im zbrzydło”.

JANUSZ GRYSIN

Nieletni przestępcy przeważnie działają pojedynczo

TAKIE DZIECI

Osobom nieletnim, które weszły w konflikt z prawem nie można przypisać winy, tak jak w kodeksie karnym. Osoby te nie mają „zdolności do czynności prawnych” i dlatego nie mówi się o przestępstwie, lecz o „czynnie zabronionym”.

Do najczęstszych czynów zabronionych popełnianych przez nieletnich należą drobne kra-

dzieje i włamania. Ostatnio zdarzają się kradzieże z głodu, ale takie sprawy najczęściej nie trafiają do sądu — po prostu nie są zgłaszane.

Jak poinformowała „Gazeta” sędzia DANUTA PONIATOWSKA — Przewodnicząca Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Sądu Rejonowego w Grajewie, można mówić o nieznacznym wzroście przestępczości wśród nieletnich. Do połowy października br. wpłynęła taka sama ilość spraw, jak na koniec ubiegłego roku.

— Uważam, że nie można mówić, że obniżył się wiek wchodzenia w konflikt z prawem. Jednak w mojej praktyce spotkałam się i z 7-letnim przestępcą. Tak naprawdę jednak najwięcej kłopotów przysparzają nam „wybitne” jednostki. Np. na grajewskim Manhattanie grasuje 14-letni specjalista — kieszonkowiec. Zaczynał mając 12 lat. Drugi przykład — nieletni włamywacz przyznał się do popełnienia 40 włamań. Nieletni „przestępcy” najczęściej

działają pojedynczo. Czyny zbiorowe należą do rzadkości...

Wobec nieletnich najczęściej stosuje się takie środki wychowawcze jak: upomnienie, zobowiązanie do określonego zachowania, nadzór odpowiedzialny rodziców, nadzór kuratora sądowego, zobowiązanie do naprawienia szkody, przeproszenie poszkodowanego... Bardzo rzadko zasądza się ostrzejsze środki wychowawcze w postaci umieszczenia w zakładzie wychowawczym lub poprawczym. Znamiennie jest to, że nieletni „przestępcy” wywodzą się zвычай z środowisk kryminogennych i zagrożonych patologią społeczną. Coraz częściej w kolizje z prawem wchodzi dzieci z dobrych domów.

JAROSŁAW SARNACKI
Ps. 11 października do Sądu Rejonowego w Grajewie wpłynął akt oskarżenia w sprawie głośnego napadu na leśniczego w pobliżu Restauracji „Panorama”. Rozprawa wkrótce. (sar)

PORWANY NA STOLE

Po badaniach lekarskich Borys K. otrzymał zaświadczenie upoważniające go do ubiegania się o prawo jazdy. Wychodząc z przychodni nie zwrócił uwagi na stojącą po przeciwnej stronie ulicy karetę pogotowia.

Dalej wydarzenia potoczyły się błyskawicznie. Trzej rośli sanitariusze wciągnęli Borysa K. do karetki.

Próbował uwolnić się, ale chusteczka nasyciona jakimś roztworem zrobiła swoje. Obudzili się na stole chirurgicznym w willi na przedmieściu Moskwy, gdy kilku ludzi przygotowywało się do operacji. Usłyszał polecenie: „Przygotować narkozę”. Borys K. nie potrafił wyjaśnić, w jaki sposób udało mu się wydostać z rąk zbrodniarzy w białych fartuchach. Przyczyna porwania jest znana. Organizatorów kidnapingu interesowały jego nerki, płuca i serce. Miały być wysłane do jednego z państw na Bliskim Wschodzie. W ubiegłym tygodniu w Moskwie zaginęło bez wieści 12 osób. Służby specjalne nie wykluczają, że niektóre z nich padły ofiarą łowców ludzkich organów.

Reporterm „Moskiewskiego Komsomolca” wpadła w ręce oferta pewnej firmy moskiewskiej. Proponuje ona dowolną ilość ludzkich nerek (po 50 tys. USD), stawów biodrowych (po 3 tys. USD), stawy kolanowe ceni tylko na 2,3 tys.

Tego rodzaju oferty otrzymały niektóre placówki dyplomatyczne, akredytowane w Moskwie. Zdaniem radnego Moskiewskiej Rady Narodowej, Anatolija Mirosznienko, komercjalizacja transplantologii rozwinęła się do tego stopnia, że tego rodzaju

przestępczym procederem zajmują się nie tylko firmy prywatne, ale również poważne instytucje.

Pewien moskiewski lekarz zapewniał mnie, że funkcjonują nielegalne polikliniki, które we współpracy ze specjalistami z zakresu transplantologii dokonują przeszczepów ludzkich organów. Klientów podsyłają agencje turystyczne z Niemiec, Włoch, Egiptu, Izraela, gdzie tego rodzaju operacje kosztują bardzo dużo. W Moskwie robi się to o wiele taniej.

(jan)

KOLEKCJONERZY ZEGARKÓW ?

Dwa napady rabunkowe i za każdym razem poszkodowani utracili zegarki. Odnotowały to w ubiegłym tygodniu kroniki policyjne w Białymstoku i Czarnej Białostockiej. Ponieważ w jednym i drugim przypadku sprawcy zadwołili się niewielkimi kwotami pieniężnymi, można przypuszczać, że są to „kolekcjonerzy” czasomierzy.

(h)



DONOVAN I FESTIWALE

Kiedy spotkałam Donovana, festiwal w Glastonbury właśnie oficjalnie kończył się. On sam przygotowywał się do koncertu. Od razu zgodził się na rozmowę: „Rodzina mojej żony Lindy pochodzi z Litwy, więc mamy ze sobą coś wspólnego. Nie byłem na Litwie, ale chcę tam pojechać i odnaleźć tę rodzinę.”

Na początku lat sześćdziesiątych Donovan podróżował autostopem po Wielkiej Brytanii. Miał używaną gitarę i kilka drobiazgów. Dużo ćwiczył, pisał własne teksty, komponował muzykę, wdychał atmosferę pól i łąk. Szybko stał się profesjonalistą i w ciągu kilku lat zyskał miano idola hippisów. Krytycy muzyczni określali go jako „brytyjską odpowiedź na Boba Dylana”, ale trudno właściwie stwierdzić, który z nich był pierwszy...

Donovan sam napisał większość swoich utworów, które weszły do „kanonu” brytyjskiej muzyki folk. Jego najsłynniejsze ballady to „Universal Soldier”, „Colours”, „Catch the Wind”, „Sumer Day Reflection”, „Hurdy Gurdy Man”, „Sunshine Superman” i dziesiątki innych. Artysta mieszkał w różnych miejscach, w Ameryce, w Szkocji, zaszywał się tam, gdzie wiedział, że nikt go nie odnajdzie i nie przeszkodzi w pisaniu muzyki. Teraz mieszka na farmie w małej wiosce na wschodnim wybrzeżu Anglii.

Otoczeniem, w którym Donovan najbardziej lubi występować są otwarte przestrzenie, pola, łąki, plaże. Kiedy zaczął grać na gitarze, dawał koncerty tylko pod gołym niebem. Teraz nadal bliżej są mu wszelkie festiwale, spontaniczne imprezy i żywe kontakty z publicznością.

— Moja muzyka jest bardzo dobrze odbierana w takim środowisku — mówi — Bardzo ważne jest dla mnie, jak publiczność reaguje na moje utwory, czy nawiązuje się między nami kontakty i czy w ogóle dobrze się bawi. Bardzo lubię Glastonbury Festival of Contemporary Arts: tyle ludzi, pomysłów, kolorów, zespołów, radość, swoboda i wolność — jak w latach sześćdziesiątych, w epoce hippisów i dzieci-kwiatów. Kiedy myślę o

festiwalu w Glastonbury, od razy przychodzi mi na myśl wspólnota i integracja, które były tu od zawsze. Ten festiwal ma sens. Chodzi nie tylko o muzykę i imprezy kulturalne, ale również o to, że w jednym miejscu i w jednym czasie mogą spotkać się Anglia, Walia, Szkocja i Irlandia. Czegoś takiego nie da się już zorganizować np. w Ameryce. Jeżeli są tam jakieś festiwale, to zawsze na stadionie otoczonym betonowymi ścianami i kordonem policji. Bo nikt nie chce kłopotów.

— Jeszcze tylko w Europie można organizować festiwale. I nawet te najmniejsze w małych miastach i miasteczkach mają swoją specyficzną atmosferę i przyciągają ludzi w różnym wieku spragnionych dobrej muzyki i czegoś innego niż szara codzienność. Festiwale „made in Europe” są świetne.



Donovan z autorką

Fot. John Goodman

Donovan miło wspomina swoją jedyną wizytę w Polsce. Został zaproszony na wybory Miss Polonia. Jednak dopiero gdy przybył do Sopotu, zorientował się, że to konkurs piękności. Trochę się zdziwił, ale nie miał nic przeciwko temu, aby wystąpić w telewizji dla polskiej publiczności. Choć nie miał z nią bezpośredniego kontaktu, to mógłby powiedzieć „cześć” do milionów, a to też ma dla niego znaczenie. Następnym razem kiedy będzie w Polsce, chce grać na żywo.

A kiedy to nastąpi? — Na razie komponuję nową mu-

zykę i jestem bardzo zajęty różnymi sprawami. Ale planuję wielką światową trasę koncertową na lata 1994-95, która obejmie m.in. Polskę, Rumunię i Bułgarię. Mam nadzieję, że wtedy się tu pojawię.

Tak więc na razie Donovan przygotowuje nową płytę i nie traciłoby jego dwie córki również są związane z „przemysłem” muzycznym: Astrea występowała z nim na festiwalu w Glastonbury, a Orielle zawiązała się z ludźmi z grupy Happy Mondays. Tak Trzyma!

Ewa Goodman

Na poważnie

Konkurs organizuje „Gazeta Współczesna”. Prawidłowe odpowiedzi, nadesłane na kuponach, są losowane. Właściciel kuponu wygrywającego stanie się posiadaczem płyty kompaktowej omówionej poniżej. Nagrodę można odebrać w redakcji „Gazety” począwszy od dnia ogłoszenia wyników w następnej edycji konkursu.

Zapraszamy do zabawy! SONY CLASSICAL SK 45935, DDD, 1990, Mussorgsky, Pictures at an exhibition, Berliner Philharmoniker, Stravinsky, The Firebird (suite), Royal Cocerigebouw Orchestra, Car-

lo Maria Giulini. „Obrazków z wystawy” Musorgskiego w instrumentacji Ravela nie trzeba miłośnikom muzyki rekomendować. Znakomite dzieło spaja geniusz rosyjskiego kompozytora i nadzwyczajna wrażliwość na kolorystykę orkiestrową równie genialnego Ravela. Jest to zresztą jeden z nielicznych przypadków, kiedy utwór będący opracowaniem, zyskał sławę nieporównywalnie większą niż oryginalny.

Giulini, w zapisanej na płycie interpretacji, rezygnuje z laniej wirtuozerii i stara się popularny utwór przedstawić w nieco innym świetle. Nagrania dokonano w kościele, co dało piękny efekt w postaci naturalnego pogłosu i srebrnego, jasnego brzmienia blachy. Wpłynęło także na strukturę agogiczną dzieła, mogą więc zaskakiwać nieco zbyt spokoj-

ne tempa (zwłaszcza w „Gnomie” i „Chacie na kurzej stopce”). Zastosowana przy rejestracji technika „high definition sound” czyni nagranie niezwykle plastycznym (doskonale „Katakumby”), ale ujawnia „przy okazji” wszelkie usterki wykonawcze. Na szczęście jest ich bardzo mało.

O ile na „Obrazki” można sobie, z umiarem, trochę pokreć nosem, to już w przypadku „Ognistego Ptaka”, największy nawet malkontencni nie mają nic do powiedzenia. W suite (w wersji z 1919) jest wszystko na co znawcy i miłośnicy muzyki Strawińskiego czekają. A więc: doskonale sprawna orkiestra, grająca z pełnym zrozumieniem, a przez najbardziej skomplikowane rytmiczne fragmenty przechodząca z fantastyczną swobodą.

Giulini postawił na naturalność muzycznych kontrastów i tak, to co liryczne („Kolysanka”, „Wariacje Ptaka”) jest owiane najsłabszą nutką tęsknoty, a to, co tchnie energią („Taniec Kościeja”), nabiera wręcz brutalnego charakteru. Tak rozumiany „Ognisty Ptak” przy-

„Bez gazu nie ma jazzu”

„Bez gazu nie ma jazzu!” — twierdzą niektórzy jazzmani i jazzfani pytani o swój stosunek do napojów zawierających „procenty”. To zawołanie znają też producenci wszelkich stymulujących napitków. Była już więc „Jazz Jamboree Vodka” a teraz zanosi się na „Jazz Beer”.

Producenci napojów alkoholowych nierazko są sponsorami imprez muzycznych. I tak dwa lata temu, tuż przed rozpoczęciem festiwalu Jazz Jamboree, w polskich sklepach pojawiła się „Jazz Jamboree Vodka”. Powiało skandalem. Według nieugiętych strażników prawa, było to jawne namawianie do konsumpcji i tym samym złamanie zapisów najbardziej zaawansowanego w świecie antywdrodzanego aktu prawnego — ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

W br. wszystko może zacząć się od początku za sprawą piwa „Jazz Beer”, które w najbliższych dniach ma się pojawić na polskim rynku. Podobnie jak kilka lat temu, etykiety zaprojektował znany rysownik, tym razem Edward Lutczyn. Producent trunku adresują go jednak do innego odbiorcy. Tym razem nie ma już filozofii i bólu istnienia, lecz jest radość i zabawa — z butelek uśmiecha się Murzyn trzymający w ręku trąbkę wypełnioną po brzegi piętym piwem. (PAP)

staje bez reszty do poetyki Strawińskiego, mistrza nastroju, ale także kompozytora posługującego się w narracji żelazną logiką. Miejsce dla omawianej płyty znajdzie się w każdej, nawet najbardziej szacownej kolekcji. (ZZ)

W odpowiedzi na pytanie konkursowe proszę podać rok powstania drugiej wersji suity z baletu „Ognisty Ptak” Strawińskiego.

Odpowiedź na pytanie z poprzedniego konkursu: Praska, Linzka, Haffnerowska, Jowiszowa.

Laureatką los uczynił p. WANDE KUROWSKA z Białogostku.

Gratulujemy! Nagrodę można odebrać w redakcji „Gazety Współczesnej” w Białymstoku, ul. Suraska 1.

Na poważnie
Kupon nr 16

Odpowiedź:

Imię i nazwisko:

Adres:

TOP STUDIO DIGITAL

RANKING PŁYT KOMPAKTOWYCH

od 12 do 19 października 1993 r.

1. PET SHOP BOYS	VERY	93
2. ERIC CLAPTON	UNPLUGGED	92
3. SEPULTURA	CHAOS A.D.	93
4. STARE DOBRE MAŁŻENSTWO	NIEBIESKA TANCUDA	93
5. DIRE STRAITS	BROTHERS IN ARMS	85
6. ELEKTRYCZNE GITARY	WIELKA RADOŚĆ	92
7. HADDAWAY	THE ALBUM	93
8. METALLICA	METALLICA	91
9. VARIOUS ARTISTS	22 POLISH PUNK CLASSICS	92
10. AC/DC	THE RAZORS EDGE	90

RANKING KASET MAGNETOFONOWYCH

od 12 do 19 października 1993 r.

1. SEPULTURA	CHAOS A.D.	93
2. ACID DRINKERS	VILE VIČIDUS VISION	93
3. STONE TEMPLE PILOTS	CORE	92
4. PARADISE LOST	IDON	93
5. ENTOMBED	WOLVERINE BLUES	93
6. CLOSTERKELLER	VIOLET	93
7. DEFEKT MUZGU	ZJEDNOCZONA EUROPA	93
8. BODY COUNT	BODY COUNT	92
9. DEZERTER	HISTORIA	93
10. ELEKTRYCZNE GITARY	A TY CO	93

Lubisz muzykę? Wygraj płytę!

Znajomość muzyki jazzowej okazała się nie najmocniejszym punktem naszych Czytelników. Tylko kilka prawidłowych odpowiedzi przyszło na pytanie dotyczące wielkiej gwiazdy muzyki synkopowanej Wynona Marsalisa. Szczęście miał tym razem Marcin Mazur z Bakalarzewa i on otrzymuje płytę kompaktową ufundowaną przez „Gazetę”.

A oto dzisiejsze pytanie: Jest to — jak widać — pytanie raczej wizualne. Zdjęcie przedstawia pewnego bardzo znanego muzyka. Pochodzi jednak sprzed prawie trzydziestu lat, dziś nasz bohater wygląda nieco inaczej. Któż to taki?

Wygraj płytę!
Kupon nr 70

Bohaterem naszej zagadki jest:

Imię i nazwisko:

Adres:



Olsztyńska giełda zbożowa

MIĘSO I SAMOCHODY

Coraz bardziej zróżnicowana jest oferta Olsztyńskiej Giełdy Zbożowej, rozszerza się też jej zasięg terytorialny — na sesję przetargową w dniu 8 października trafiło tu tysiąc ton jęczmienia z województwa zamajskiego.

Na ostatnią sesję w dniu 15 października zgłoszono 31 ofert sprzedaży na rekordową sumę 283 mld złotych. Chociaż w ofercie sprzedaży dominowały zboża, jedyna zawarta transakcja dotyczyła mięsa — ze 150 ton wystawionych ćwierci wołowych sprzedano 20 ton.

Do sprzedaży zgłoszono pszenicę konsumpcyjną w cenie od 2500 do 2730 tys. złotych za tonę, pszenicę paszową (2250 — 2400 tys. zł za tonę), jęczmień paszowy w cenie 1850 — 2000 tys. zł za tonę, żyto

(1750 — 1800), pszenżyto po 2000 i owies po 2100.

Srute sojową oferowano po 5750 tys. zł za tonę, oraz po 6100 tys. zł (plus VAT). Pojawili się na giełdzie pierwsze ziemniaki — przemysłowe oferowano po 700 tys. zł za tonę, a jadalne po 800 tys.

O 850 złotych na kilogramie spadła od poprzedniej sesji cena polskiego cukru (do 6500 zł za kilogram).

Wystawiano także 20 ton kazeiny po 2500 dolarów za tonę, rdzyny po 365 tys. złotych za kilo-

gram i wino gronowe po 10 tys. złotych za litr (plus akcyza i VAT).

Solone masło importowane wystawiono po 920 USD za tonę.

Na ostatniej sesji pojawiły się towary pochodzenia nierolniczego — oferowano sprzedaż 700 ton aluminium po 985 USD za tonę i siatkę ogrodzeniową po 300 tys. złotych za rolkę. Zupełną nowością było sześć samochodów ciężarowych marki Kraz, które oferowano po 6000 USD za sztukę.

Transakcje kupna — sprzedaży są zawierane na Olsztyńskiej Giełdzie Zbożowej od poniedziałku do piątku w godzinach 8 — 15, sesje transakcyjne odbywają się w każdy piątek.

(d)

TRANSAKCJE BEZ GOTÓWKI

Dzisiaj przedstawiamy dwie formy organizacji hurtowego obrotu towarowego.

AUKCJE

Aukcja — to publiczna sprzedaż towaru odbywająca się w formie przetargu. Przedmiotem obrotu aukcyjnego są towary, których nie można w pełni ujednolicić jakościowo. Bardzo ważną cechą aukcji jest konieczność fizycznej obecności towaru będącego przedmiotem sprzedaży. Organizatorzy aukcji muszą zapewnić zaplecze, które umożliwi potencjalnym klientom zapoznanie się z oferowanym towarem. Powodem jest to zwiększenie kosztów organizacji aukcji, wiąże także silnie ośrodki organizacji aukcji z miejscami produkcji oferowanych towarów.

Na aukcjach praktykowane są dwa systemy licytacji. Pierwszy — angielski prowadzi do nabycia towaru przez kupca oferującego najwyższą cenę. Drugi, nazywany holenderskim polega na rozpoczęciu licytacji od ceny najwyższej, licytacja jest prowadzona do momentu, kiedy znajdzie się kupiec, który zdecyduje się zakupić towar w cenie aktualnie wywoływanej przez brokera.

GIEŁDY

Giełdy są drugą bardzo istotną formą organizacji handlu hurtowego. Są miejscem obrotu towarami masowymi, ujednoliconymi pod względem standardów i norm jakościowych. Działalność giełdy nie

musi być związana z fizyczną obecnością towaru w miejscu sprzedaży. Najważniejszą jest informacja charakteryzująca konkretną partię towaru. Więcej nawet — towar oferowany na giełdzie nie musi w momencie sprzedaży być fizycznie wyprodukowany.

Na giełdach realizowane są dwa rodzaje transakcji: transakcje typu spot, w których następuje faktyczna fizyczna zmiana za odpłatnością właściciela towaru będącego przedmiotem obrotu. Natomiast drugi typ transakcji futures jest konstrukcją fikcyjną, nie wiążącą się z fizyczną zmianą właściciela towaru, jest to raczej forma zabezpieczenia przyszłej ceny sprzedaży lub gwarancji dostawy towaru na rynek gotówkowy.

Obie formy organizacji hurtowego obrotu towarowego służą przede wszystkim procesowi obiektywnego kształtowania się cen, ustalaniu się standardowych zasad zawierania transakcji, tworzeniu bezpiecznej techniki zawierania transakcji, powstawaniu zbioru informacji o kształtowaniu się pewnych tendencji w podaż, popycie i cenach — czyli bazy informacyjnej niezbędnej do podejmowania racjonalnych decyzji gospodarczych.

(d)

Na giełdzie

Gospodarka w Łomżyńskim

TROCHĘ DOBRZE, TROCHĘ ŹLE

We wrześniu przedsiębiorstwa w województwie łomżyńskim po raz pierwszy od początku roku uzyskały dodatni wynik finansowy brutto — informuje łomżyński WUS.

Zysk brutto był niewielki, wyniósł zaledwie 0,9 mld zł. Zapracowało na niego przede wszystkim przemysł, gdzie 37,5 proc. firm jest rentownych. Wynik finansowy netto nadal jest ujemny, wynosi minus 77,4 mld zł, ale strata zmniejsza się (w porównaniu z sierpniem o 3,7 mld). Sektor publiczny ma znacznie większe straty, niż prywatny, ale wynika to z jego prawie czterokrotnie większych, w porównaniu z prywatnym, obciążeń podatkowych.

Przemysł uzyskał 465 mld zł przychodów (o 10,9 proc. więcej niż rok temu, o 2,5 proc. więcej niż w sierpniu); udział sektora prywatnego wynosi 51,3 proc. Znaczący wzrost sprzedaży, w porównaniu z sierpniem, odnotowano w przemyśle drzewnym (o 29,7 proc.), włókienniczym (o 16,6 proc.) i materiałach budowlanych (o 15,9 proc.). Natomiast w dominującym w gospodarce województwa przemyśle spożywczym wystąpiła recesja —

dochody spadły o 11 proc. Jednak w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego przemysł spożywczy ma nadal dynamikę dodatnią (prawie 10 proc.), natomiast włókienniczy aż 40,3 proc.

W budownictwie we wrześniu wskaźniki nerwowo skoczyły w górę. Osiągnięta wartość sprzedaży — 32,5 mld zł, była wyższa od sierpniowej o 25,4 proc. Najważniejszą gałąź — budownictwo ogólne, poprawiła wynik aż o 57,2 proc. Firmy budowlane, zwłaszcza prywatne, przeobrażają się w wręcz cudowny sposób, o czym świadczy wzrost wydajności pracy w ciągu 9 miesięcy br. aż o 66 proc. (w sektorze prywatnym o 133,7 proc.).

W budownictwie mieszkaniowym zastój. We wrześniu „efekty mieszkaniowe” dało tylko budownictwo indywidualne (24 mieszkania). W ciągu 9 miesięcy br. przybyło 616 mieszkań, o 24,6 proc. mniej niż przed rokiem. Spółdzielnie mieszkaniowe, w porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszyły inwestycje o przeszło jedną trzecią (wybudowały tylko 335 mieszkań).

Suwalskie w statystyce

MNIEJ BEZROBOTNYCH

W województwie suwalskim we wrześniu skupiono 9177 ton zboża, a żywcia rzeźnego 1711 ton. Żywcia wieprzowego skupiono 1057 ton, co stanowiło 52,7 proc. skupu we wrześniu 1992 r. Za jeden kilogram placono średnio 19,449 zł — o 5,3 proc. więcej niż w sierpniu i więcej od ceny targowiskowej o 5,7 proc. Natomiast ceny targowiskowe zbóż podstawowych kształtowały się we wrześniu na poziomie wyższym niż w skupie i wyniosły od 180,8 do 231 tys. zł za tonę.

Do użytku oddano 24 mieszkania (21,6 proc. tego co w sierpniu) — wszystkie w budownictwie prywatnym. W ciągu trzech kwartałów br. przekazano ogółem 634 mieszkania, o przeciętnej powierzchni 74,9 metrów kw.

W końcu września liczba bezrobotnych zarejestrowanych w RUP wyniosła 62 791 osób i była niższa niż w sierpniu o... 78 osób (0,1 proc.). Bezrobotni w wieku 18-24 lata stanowią 33,4 proc. Bez

prawa do zasiłku jest 35 436 osób. 16 zakładów z sektora publicznego i 14 z prywatnego zadeklarowało zwolnienie w najbliższym czasie 720 osób. Ofert pracy było 338.

W sierpniu (takimi danymi dysponuje WUS) dodatni wynik finansowy netto uzyskano w handlu — 7 866 mln zł, kulturze fizycznej, turystyce i wyciecznictwie — 4 886 mln zł, przemyśle — 2 978 mln zł i transportie — 652 mln zł. „Pod kreską” były: budownictwo minus 5 635 mln zł, gospodarka mieszkaniowa oraz niematerialne usługi komunalne — 4 129 mln zł, gospodarka komunalna — 2 162 mln zł i rolnictwo — 1 445 mln zł.

Sprzedaż w cenach realizacji, łącznie z podatkiem VAT, w pięciu podstawowych działach gospodarki wyniosła 757,6 mld zł. Udział sektora publicznego stanowił 60,3 proc., prywatnego — 39,7 proc. Przeciętne wynagrodzenie netto wyniosło 2 820 tys. zł.

(m)

WYHAMOWANIE

Na wtorkowej sesji giełdy nastąpiło wyhamowanie trendu wzrostowego. Wartość WIG obniżyła się o 0,7 proc. do poziomu

8.054,1 pkt. Wzrósł kurs akcji 10 spółek, 8 spadł, a cena walorów Sokolowa, Swarzędza i Tonsilu nie zmieniła się.

Wokół parkietu panuje opinia, że rozpoczęło się już wycofywanie kapitałów przeznaczonych na kupno akcji Banku Śląskiego. (PAP)

TABELA KURSÓW AKCJI - SESJE Z 18.10 I 19.10 1993 r.

	Kurs (w zł)		Zmiana kursu (w proc.)		Wartość obrotu (w mln zł)		C/Z (cena/zysk)	
	18.10	19.10	18.10	19.10	18.10	19.10	18.10	19.10
BIG	180.000	185.000	-4,3	+2,8	67.691	70.321	30,2	31,1
BRE	1.145.000	1.150.000	+4,1	+0,4	60.971	71.613	17,7	17,8
Elektrim	1.850.000	1.845.000	+9,5	-0,3	161.823	111.604	16,3	16,2
Exbud	1.150.000	1.250.000	+6,0	+0,7	65.713	76.250	14,0	15,2
Irena	955.000	920.000	+8,5	-3,7	35.411	14.328	52,2	50,3
Kable	316.000 rk	346.000	+9,7	+9,5	10.929	27.631	40,0	43,8
Krosno	269.000	279.000	0,0	+3,7	58,5	28.144	—	60,7
Mostalex	1.045.000	1.050.000	+4,5	+0,5	47.729	36.954	14,9	14,9
Mostalwar	1.050.000	1.100.000	+9,4	+4,8	32.317	13.180	35,7	37,4
Okocim	750.000	700.000	-2,6	-6,7	27.215	35.431	23,4	21,8
Polifarb C	795.000	770.000	+4,6	-3,1	113.090	65.781	21,0	19,5
Próchnik	570.000 rk	590.000	+9,6	+3,5	26.549	26.528	29,6	31,7
Sokolów	340.000	340.000	0,0	0,0	23.050	26.971	39,4	39,4
Swarzędz	250.000	250.000	0,0	0,0	13.618	11.159	28,8	28,8
Tonsil	240.000	240.000	0,0	0,0	10.269	11.189	—	—
Universal (95 500) ok	(105 000) ok		+9,8	+9,9	0	0	189,8	208,7
Vistula	1.200.000	1.185.000	+2,1	-1,3	55.042	32.535	21,8	21,5
WBK	750.000	725.000	+7,9	-3,3	268.995	93.044	18,4	17,8
Wedel	1.485.000	1.420.000	+10,0	-4,4	91.336	47.170	17,7	16,9
Wółczanka	540.000	545.000	-3,6	+0,9	20.552	19.979	27,4	27,7
Zywiec	1.145.000	1.125.000	-3,8	-1,7	56.856	38.113	18,2	17,9
Razem					1.205.339	857.924	21,0	20,9

WIG = (18.10) 8110,1 (+ 4,8 proc.); (19.10) 8054,1 (- 0,7 proc.)

Rynek równoległy:

Akcje	kurs (19.10) w zł	Zmiana kursu w proc.	Wartość obrotu w mln zł	C/Z (cena/zysk)
Efekt	400.000	+5,8	36.055	40,7

Wskaźnik C/Z — cena 1 akcji do przypadającego na nią zysku netto za ostatnie IV kwartały;

rk — redukcja zleceń kupna;*)

rs — redukcja zleceń sprzedaży; **)

nk — nadwyżka zleceń kupna;

ok — oferta kupna (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą popytu nad podażą);

os — oferta sprzedaży (zawieszenie transakcji wywołane ponad 5-krotną przewagą podaż nad popytem).

*) 18.10 — Kable — o 77 proc., Próchnik — o 39 proc.

Przygotowanie i opracowanie graficzne:
„PUBLIKATOR” Białystok • ul. Św. Rocha 11/1
tel/fax 273-66

**AGRO
RYNEK**

BIURO HANDLOWE CIN & CIN
BIAŁYSTOK • ul. HETMAŃSKA 28 • TEL. 510-617

Przedstawiciel firm:
CIN & CIN **ALKO**

Zaprasza do współpracy hurtownie oraz sklepy. Posiadamy w ofercie szeroką gamę win krajowych i importowanych.

SPECJALNA OFERTA: **WIPOL**
WINA WIPOL – TORUŃ
CHERRY 18, Specjal, Cezar
w cenie już od 24.500 zł

Pracujemy codziennie od 7.00 do 17.00, w soboty od 7.00 do 14.00.
WSPÓŁPRACA Z NAMI TO KONKRETNE EFEKTY

BIAŁYSTOK

**OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU ŻYWO-
-MELNARSKIEGO „PZZ”
W BIAŁYMSTOKU
informuje, że:**

1. Prowadzimy:
 - sprzedaż otręb pszennych, żytnich, owsianych i jęczmiennych
 - wymianę otręb za żyto i pszenicę (np.: za 100 kg żyta – 100 kg otręb pszennych bezgotówkowo)
2. W magazynach obiektów produkcyjnych sprzedajemy mąki pszenne i żytnie, kasze jęczmienne, kaszę gryczaną, płatki owsiane i jęczmienne – już od 50 kg.
3. W sklepie zakładowym (ul. Elewatorska 14) prowadzimy sprzedaż detaliczną wyrobów po cenach konkurencyjnych.

15-620 Białystok • ul. Elewatorska 14
tel. 512-070 • fax 512-224 • tlx 852309

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU HURTOWEGO I DETALICZNEGO
15-399 BIAŁYSTOK • UL. OCTOWA 2
TEL. 270-30 • TEL/FAX 270-39 • TLX 852418

Szyrkowiec i S-ka

HURTOWNIA NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH
*Bezpośredni importer win
bułgarskich*

• Posiadamy w sprzedaży ponad 200 gatunków win krajowych i zagranicznych.
• Towar dowozimy własnym transportem na terenie 3 województw.

KRES BIAŁYSTOK
ul. 27 LIPCA 91
TEL/FAX 751-874

bezpośredni importer
oferuje:
ETERNIT
niskofalisty
o wymiarach 113 x 175

bialcop
SP. Z O.O.

Białystok • ul. Św. Rocha 11/1
tel. 252-78, 223-68

HURTOWNIE:
- Białystok • ul. Choroszczańska 21
tel. 511-272 w. 234, 237
- Goldap • ul. Kolejowa 14 • tel. 151-956
- Grajewo • ul. Wojska Polskiego 65
tel. 3113
- Siemiatycze • ul. Pałacowa 14
tel. 552-467

HURTOWNIE:
- Siemiatycze • ul. Pałacowa 14
tel. 552-467

Oferuje:

- PIWA znanych browarów krajowych i zagranicznych
- WINA owocowe, gronowe, coctaille i vermuty
- SZAMPANY
- MIODY PITNE
- NAPOJE BEZALKOHOLOWE
- WYROBY SPIRYTUSOWE
- PAPIEROSY

Możliwość dostaw własnym transportem, oferujemy dogodne warunki płatności.
Hurtownie pracują również w wolne soboty.
Zapraszamy do współpracy i życzymy udanych zakupów.

AGROMA

PPHU "Agroma" Białystok Sp. z o.o. oferuje:

- CIĄGNIKI URSUS (również w systemie konsorcjum)
- CIĄGNIKI T-25 i MT2
- MASZYNY ORAZ URZĄDZENIA ROLNICZE I HODOWLANE
- CZĘŚCI ZAMIENNE, AKCESORIA I NORMALIA
- ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

ATRAKCYJNE CENY, DOGODNE RABATY,
FACHOWA OBSŁUGA - TO NASZA DEWIZA.
ZAPRASZAMY w godz. 7.00-15.00, w soboty 7.00-13.00.

15-956 Białystok, ul. Elewatorska 9, tel. 610-041
19-200 Grajewo, ul. Elewatorska 1, tel. 22-84

KASZARNA W HAJNÓWCE
TEL. 28-10

PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA NA
OTRĘBY I SRUTĘ JĘCZMIENNA

**AGRO
RYNEK**

3 listopada ukaże się
specjalna wkładka
"Gazety Współczesnej"

Zgłoszenia przyjmuje:
Publikator
Białystok ul. Św. Rocha 11/1
tel/fax 273-66

Agromarket

NA TARGACH

Na targach w naszym regionie ziarno cieszyło się średnim zainteresowaniem. Najwięcej sprzedano zbóż paszowych. Oto zanotowane ceny.

Żyto: Sokółka i Knyszyn 150-160 tys. zł za kwintal, Suchowola 140-160 tys., Siemiatycze i Bielsk Podlaski 170-180 tys., Szczuczyn 140-150 tys., Sokółka 170-190 tys., Jedwabne 160 tys., Ciechanowiec 190 tys., Zambrów 200 tys., Kolno 170 tys., Augustów i Sejny 150-170 tys. zł.

Pszonica: Szczuczyn 200 tys. zł, Sokółka 210-230 tys., Jedwabne 220-240 tys., Ciechanowiec 230 tys., Zambrów 250 tys., Kolno 240 tys., Augustów 180-200 tys., Sejny 180-190 tys., Sokółka 160-200 tys., Suchowola 170-200 tys., Knyszyn i Siemiatycze 200-220 tys., Bielsk Podlaski 190-210 tys. zł.

Jęczmień: Augustów 170-200 tys. zł, Sejny 170-180 tys., Sokółka 150-170 tys., Suchowola 180-190 tys., Knyszyn 170-190 tys., Szczuczyn 180 tys., Sokółka 210-220 tys., Jedwabne 190-200 tys., Ciechanowiec 210 tys., Zambrów i Kolno 220 tys. zł.

Owies: Sokółka 140-150 tys. zł, Suchowola 160-170 tys., Knyszyn 150-165 tys., Siemiatycze 190-210 tys., Bielsk Podlaski 170-190 tys., Szczuczyn 160 tys., Jedwabne 160-170 tys.,

Ciechanowiec 200 tys., Kolno 180 tys., Augustów 150-170 tys. zł.

Mieszanki: Szczuczyn 180 tys. zł, Sokółka 200-210 tys., Ciechanowiec 210 tys., Zambrów 200 tys., Kolno 180 tys., Sejny 170-180 tys., Augustów 170-190 tys., Sokółka 150-160 tys., Suchowola 130-140 tys., Knyszyn 160-180 tys., Siemiatycze 190-210 tys., Bielsk Podlaski 180-190 tys. zł.

Pszonizyto: Sokółka 190-200 tys. zł, Ciechanowiec 190 tys., Augustów 130-150 tys., Sejny 160-170 tys. zł.

Podaj ziemniaków była duża, nabywców niewielu. Za kwintal tego ziemioprodu w Sokółce, Knyszynie i Kolnie żądano 50 tys. zł, Suchowoli 40 tys., Siemiatyczach, Zambrowie i Augustowie 50-60 tys., Bielsku Podlaskim i Szczuczynie 60 tys., Sokółkach 60-70 tys., Ciechanowiec 70 tys., Sejnach 65-80 tys. zł.

Ceny mleka
Oto ile płacili mleczarnie rolnikom we wrześniu za litr mleka w kl. I, o zawartości tłuszczu 3,6 proc.: Sokółka 2147 zł (członkom spółdzielni) i 1654 zł (pozostałym dostawcom), Dąbrowa Białostocka 1908 zł i 1446 zł, Lapy 2184 zł i 1618 zł, Bielsk Podlaski 2432 zł i 2000 zł, Monki 2286 zł i 2142 zł, Siemiatycze 2490 zł i 2202 zł, Hajnówka 2370 zł i 1956 zł, Białystok 1984 zł i 1834 zł. (gs)

Rejestracja ciągników

Informacja „Rzeczpospolitej” z 1 października o nowych warunkach rejestracji ciągników rolniczych narobiła sporo zamieszania. Według informacji zamieszczonych w prawniczym dodatku, od pierwszego października zmieniły się zasady dopuszczania traktorów do ruchu drogowego.

Do niedawna traktory mogły się poruszać po drogach publicznych z prędkością 30 km/godz. Problem polegał na tym, że stwierdzić, z jaką prędkością jedzie traktorzysta, mógł jedynie policjant z radarem. Traktorzysta nie miał szans – ponieważ w polskich lekkich ciągnikach nie instalowano predkościomierzy. Ze względów technicznych można było montować tylko mierniki obrotów z tabelkami do przeliczania prędkości. Według „Rzeczpospolitej” na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 9 marca br. – od 1 października nową rejestrację mogą uzyskać jedynie ciągniki wyposażone w tachometry.

Rozporządzenie nie jest problemem dla firmy „Pronar” z Narwi, montującej ciągniki białoruskie. Radzieccy inżynierowie wiele lat temu rozpracowali problem pomiaru prędkości w traktorach i w wszystkich typach ciągników montowanych w Narwi są instalowane fabrycznie predkościomierze.

NIE MA SPRAWY

„Agroma” z Czarnej Białostockiej nie handluje polskimi ciągnikami i problemu predkościomierzy uniknęła podobnie jak „Pronar”.

W białostockiej „Agromie” nie nie wiedza o rozporządzeniu. Sprzedają polskie traktory, także takie bez tachometrów. Nie przewidują żadnych problemów – oczekują, że „Ursusy” na czas zainstaluje w swoich produktach odpowiednie do wymogów prawa wyposażenie.

W sokólskim wydziale komunikacji nie wiedzą o rozporządzeniu, o którym napisała „Rzeczpospolita”. Nowe ciągniki rejestrują i będą rejestrowali na podstawie dokumentów zakupu. Ciągniki „z drugiej ręki” potrzebują do rejestracji umowy kupna-sprzedaży, zaświadczenia o opłaceniu opłaty skarbowej i starych tablic rejestracyjnych, jeżeli poprzednia rejestracja była w innym urzędzie.

O nowym rozporządzeniu nie wiedzą nie także w Ministerstwie Komunikacji. Co prawda komórka zajmująca się technicznymi warunkami dopuszczania pojazdów do ruchu na drogach publicznych rozważa potrzebę wprowadzenia podobnego przepisu, jednak według informacji, które udało się nam uzyskać, jest to jeszcze sprawa bliżej nie sprecyzowanej przyszłości. (gr)



ŚCIANA WSCHODNIA W FOTOGRAFII

Dział Etnografii Muzeum Okręgowego w Białymstoku, Redakcja „Gazety Współczesnej”, Centrum Fotograficzne i Promocji Classic Studio zapraszają do udziału w konkursie „WIEŚ I MIASTECZKO W DAWNEJ FOTOGRAFII”.

Chcemy dotrzeć do starych fotografii wykonanych przed 1950 r., ukazujących autentyczny obraz życia wsi i miasteczek województw: białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.

Do udziału w konkursie poza właścicielami starych fotografii zapraszamy też: nauczycieli, uczniów, księży i organizacje parafialne, działaczy kultury i organizacje chłopskie, którym bliskie są sprawy małych ojczyzn.

Udział w konkursie niech będzie naszą powinnością wobec historii naszego regionu oraz dawnych i przyszłych pokoleń zamieszkujących te tereny.

Prosimy o nadsyłanie: fotografii portretowych i rodzinnych, fotografii dokumentujących obrzędy (m.in. pamiętki ślubu, komunii, pogrzebu), fotografii utrwalających zajęcia codzienne (m.in. prace rolnicze i rzemieślnicze, prace

pszczelarskie, łowieckie, młynarskie, rybackie, flisackie itp.), fotografii dokumentujących architekturę i krajobraz, fotografii dokumentujących szczególne wydarzenia z życia wsi, miasteczka, a także życie instytucji i organizacji w nich działających (budowa i otwarcie szkoły, budowa i poświęcenie mostu, budowa kościoła, kaplicy, remizy strażackiej, budowa gminy itp., zebrania, przedstawienia teatralne, uroczystości publiczne, kościelne, szkolne, wiejskie, procesje...), fotografii na tle ekranów fotograficznych (wykonanych na jarmarkach, odpustach, pielgrzymkach itp.), fotografii dokumentujących emigrację, wojenne tułaczki mieszkańców naszych wsi i miasteczek, fotografii wklejonych w dawne dokumenty mieszkańców wsi i miasteczek (legitymacje, dowody tożsamości, paszporty itp.), ekranów fotograficznych i innych sprzętów fotograficznych należących do dawnych fotografów, negatywów szklanych, papierowych „pięciominutówek”, klisz związanych z tematem konkursu, albumów, ramek oraz innych sprzętów używanych do eksponowania i przechowywania zdjęć w dawnych pracowniach fotograficznych i archiwach domowych.

Wszystkich, którzy chcą wziąć udział w naszym konkursie prosimy o opisanie każdego zdjęcia lub zespołu w miarę dokładnie. Opis powinien zawierać następujące informacje:

- datę wykonania zdjęcia,
- kogo, bądź co ono przedstawia,
- jakie zdarzenie utrwala,
- nazwisko fotografa,
- nazwę miejscowości.

Zgłoszone do konkursu zdjęcia powinny posiadać chociaż jeden z wymienionych punktów opisu. Stanowi to warunek przyjęcia fotografii do konkursu. Organizatorów konkursu interesują też szersze opisy omawiające np. genealogię rodziny przedstawionej na fotografiach.

Opisane zdjęcia należy dostarczyć bezpośrednio lub listownie (listem poleconym) do dnia 30.09.1993 pod adresem: Muzeum Okręgowe, 15-091 Białystok, ul. Rynek Kościuszki (Ratusz), Dział Etnografii.

W uzasadnionych przypadkach, jeśli posiadający zdjęcia nie będą mogli dostarczyć ich listownie lub osobiście, organizatorzy konkursu wykonają kopie najcenniejszych zdjęć na miejscu. Organizatorzy konkursu gwarantują każdemu uczestnikowi zwrot nadesłanych zdjęć po rozstrzygnięciu konkursu.

Nagrodzone w konkursie będą osoby, które odszukały, opisały i zgłosiły fotografie do konkursu.

Najcenniejsze pojedyncze zdjęcia i kolekcje zostaną nagrodzone. Nadesłane prace ocenić będzie jury złożone z etnografów, historyków i artystów fotografów. Skład jury ogłoszony zostanie w późniejszym terminie. Oprócz uzyskania nagród organizatorzy stworzą szansę jego uczestnikom przekazania lub odsprzedażenia wybranych zdjęć do zbiorów muzeum. Organizatorzy zamierzają opublikować najciekawsze



wsze fotografie w formie katalogu wystaw, bądź w wydawnictwie albumowym.

Sponsorzy:
Biażet — Białystok, PZZ — Białystok. Pro Foto-Fuji Express, Grom — urządzenia sygnalizacyjne.

MITEKS—SOT Białystok, Spółdzielnia Obrótu Towarowego Białystok.

Nagrody:
sprzęt audio-video i fotograficzny.

Dziś publikujemy pamiętkowe zdjęcia na tle ekranów fotograficznych wykonane aparatem „pięciominutowym”. Fotografie takie wykonywane były w okresie międzywojennym i w pierwszych latach powojennych przez wędrownych fotografów, najczęściej na odpustach i jarmarkach. Aparat w formie prostej, drewnianej skrzynki spełniał także rolę przenośnego laboratorium fotograficznego, umożliwiającego uzyskanie zdjęcia na oczekiwaniu. Do wykonania negatywu używano zwykłego papieru fotograficznego.

Aparat „pięciominutowy” był protoplastą współczesnych aparatów „Polaroid” do natychmiastowych zdjęć.



Fotografie wyk. Jakub Smolski — ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku.

Armia rosyjska powoli przekształca się w „meksykańską” — wzrasta liczba oficerów, maleje żołnierzy

W STANIE ROZKŁADU

Moskiewskie walki 3 i 4 października, zakończone zdobyciem Białego Domu, uczyniły z armii pierwszą siłą polityczną w państwie rosyjskim. Nie ulega wątpliwości — podkreśla to większość komentatorów — że Borys Jelcyn jest teraz w dużym stopniu uzależniony od wojska i będzie musiał spłacić „dług wdzięczności” korpusowi oficerskiemu.

Jaka jest armia rosyjska i czy rzeczywiście stanowi zagrożenie dla sąsiadów? Jest to jedno z pytań, które najczęściej zadają sobie zachodni politycy.

Zacznijmy od tego, że rosyjskie siły zbrojne przeżywają głęboki kryzys spowodowany rozpadem

radzieckiego imperium, załamaniem siebie samego państwa rosyjskiego, koniecznością redukcji armii. W szczytowym momencie radzieckiej potęgi armia liczyła 4,5 mln ludzi. Dziś oblicza się ją na 2,8 mln, ale do roku 2000 ma być zredukowana do miliona żołnierzy i oficerów.

Wbrew temu, co można by sądzić po przebiegu walk w Moskwie, armia rosyjska jest w stanie daleko posuniętego rozkładu. Borys Jelcyn mógł przewołać do siebie — i to po wielogodzinnych namowach — zaledwie kilka elitarnych jednostek Sg to: 2. tamarska dywizja piechoty zmeczonawanej, 4. kantamirowska dywizja pancerna, 106. dywizja powietrzno-desantowa z Tuły, dywizja im. Dzierżyńskiego należąca do wojsk ministerstwa spraw wewnętrznych, Zgrupowanie Szturmowe Alpha, pewne formacje KGB. Teoretycznie dywizje te powinny łącznie liczyć 50 tys. żołnierzy. W praktyce jednak mają razem tylko 17 tys.

Od pewnego czasu wielu poborowych nie stawia się na wezwanie. Według francuskich ekspertów, w pewnych regionach Rosji uchyla się od służby wojskowej obejmującej aż 80 procent młodzieży. Wydaje się, że nie grożą za to żadne sankcje. Dlatego właśnie pierwsze czolgi, które na wezwanie Jelcyna stawiały się pod Białym Domem, były obsługiwane przez oficerów.

Niektórzy mówią, że armia rosyjska powoli przekształca się w „meksykańską”, bowiem szybko wzrasta liczba oficerów, natomiast maleje liczba żołnierzy. Około roku 2000 — jeśli proces ten będzie trwał — w armii rosyjskiej będzie służyć więcej oficerów niż szeregowych.

Armia rosyjska — nawet jeśli idzie o jednostki elitarne — cierpi na bardzo poważne braki w zaopatrzeniu. Właśnie z tej racji czolgi, które stawiały się pod Białym Domem, nie miały amunicji — pospiesznie dowieziono ją w kilka godzin

później. To m.in. spowodowało odroczenie generalnego ataku na siedzibę parlamentu. Na oczach gapiów ładowano potem pociski do czolgów, aby wreszcie można było podjąć ostrzał Białego Domu.

Rosyjskie siły zbrojne są bardzo biedne. Dość powiedzieć, że pułkownik z wieloletnim stażem do wódzcy zarabia równowartość 100 dolarów. W takiej sytuacji każdy z dowódców — nawet niskiego szczebla — a także wielu oficerów zajmuje się handlem i „upłynnia” wszystko, co znajduje w wojskowych magazynach. Mówi się, że rosyjscy dowódcy sprzedali różnym grupowaniom walcącym na Kaukazie cztery razy więcej broni niż ma jej dziś armia brytyjska. Właśnie dlatego Ormianie mogli stawić czoło Azerbejdżanom, a separatyści abchasy — chociaż jest ich niewiele — mogli pokonać armię gruzińską i odzyskać Suchumi.

Zachodni eksperci starają się znaleźć odpowiedź na pytanie, co Borys Nikołajewicz obiecał armii za pomoc w stłumieniu rebelii Ruckoja i Chasbulatowa. Wiadomo od dawna, że armia domaga się znacznego podwyższenia żołtu i nowych mieszkań, tym bardziej że 150 tys. oficerów — w tym wielu przybyłych z Niemiec i Polski — czeka na własny dach nad głową.

Nie ulega jednak wątpliwości, że rosyjska kadra oficerska chciałaby, aby siły zbrojne odzyskały dawną — bardzo wysoką pod względem prestiżu — pozycję w społeczeństwie. Korpus oficerski dzieli się dziś na konserwatystów i modernistów. Pierwsi z nich uważają, że NATO stanowi nadal bardzo poważne zagrożenie dla Rosji i dlatego domagają się utrzymania sił zbrojnych na obecnym poziomie. To

oni właśnie nie chcą się zgodzić na przyjęcie Polski do NATO, widząc w tym bezpośrednią groźbę dla państwa rosyjskiego.

Inaczej modernisci. Ci uważają, że nie da się uwolnić rosyjskich sił zbrojnych bez przekształcenia ich w milionową armię zawodowców. Armia taka — ich zdaniem — powinna być wyposażona w ultranowoczesny sprzęt. Powinna ona zasadniczo zmienić swą strukturę organizacyjną i być zdolna do podjęcia bardzo szybkich działań. Moderniści uważają, że przyszłe konflikty, w których armia rosyjska będzie miała do odegrania decydującą rolę, będą wybuchaly na terenie byłego Związku Radzieckiego.

Dlatego właśnie chcą oni stworzenia rosyjskich sił szybkiego reagowania, które byłyby w stanie przemieścić się szybko z miejsca na miejsce i uczestniczyć w tłumieniu konfliktów, wybuchających w odległości tysięcy kilometrów. Strefę działań tych sił szybkiego reagowania widzą oni przede wszystkim na Kaukazie i w dawnej radzieckiej Azji Środkowej, a być może także w Moldawii i nad Bałtykiem.

Przywódcami modernistów są minister obrony Paweł Gracow i jego zastępca Borys Gromow. Obaj są weteranami wojny afgańskiej, obaj wywodzą się z wojsk spadochronowych. Wygląda więc na to, że w najbliższym czasie będziemy świadkami rozbudowy tego właśnie rodzaju sił zbrojnych — kosztem innych, uważanych za przestarzałe. O ile do tej pory symbolem armii radzieckiej, a potem rosyjskiej były czolgi, tłumacząc wszelkiego rodzaju buntę społeczne, teraz takim symbolem stanie się zapewne helikopter. (PAP)

Browar w Łomży informuje swoich klientów, iż od 11.10.93 r. będzie sprzedawać piwo TYLKO W BUTELKACH BRAZOWYCH I W ZIELONYCH PLASTIKACH. Dotychczasowe opakowania będą wymieniane do 20.11.93 r. Informacji udziela: Dział Marketingu i Sprzedaży, tel. 44-81 i 24-51 telex. 379. g 844-0

ROZBUD
Augustów
ul. Wrzosowa 67,
tel. 47-459

- X blacha ocynkowana - 78 tys. arkusz;
- X rury, rżny, obróbka blacharska;
- X cement, wapno.

Z możliwością transportu g 1128-0

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Wiźnie oferuje:

- » naprawy ciągników, samochodów i sprzętu rolniczego,
- » diagnostykę pojazdów, rejestrację,
- » obróbkę skrawaniem i spawalnicwo,
- » superfosfat potrojny 46% i agrofoska w cenach fabrycznych,
- » węgiel i miał, materiały budowlane,
- » części zamienne i materiały hutnicze,
- » paliwo i olej z transportem.

Zapraszamy do korzystania z naszej oferty, tel. 1760-40, 1760-77, tlx 0851343. Łg 495-0

SPRZEDAM

SPRZEDAŻ kolorowych blach szwedzkich, rynnien PLASTMO, śrub, gwóźdź. Tel. 76-23-23 ul. Przystańna 18.

AMERYKAŃSKIE filtry wodne, ODZELAZIACZE. Suwałki, tel. 27-50.

"WALOR" drzewka i krzewy owocowe, hurt-detal. Złota 5, 326-779. Stoleczna 4 (przy PKS).

CHRYZANTEMY wielokwiatowe, Długa 116.

MALUCHA (1991), Zambrów, 32-70.

KIOSK 24 m kw. drewniany, tel. 514-288.

STÓŁ bilardowy 8-stopowy, kosztowy sprzedam. Tel. 436-783, 435-844 do 16.

GARAŻ, Wysoki Stoczek, 519-512 po 18.

SUKNIĘ ślubną, 519-512 po 18.

SPRZEDAMY drzewka TUI ozdobne o wysokości 70 cm do 100 cm w cenie 45.000 za sztukę. Tel. 17-66-30 Lomża.

BLASZAK, Antoniuk, 515-742.

SUKNIĘ ślubną tejże osobie, 619-314.

SPRZEDAM U-1212, Sosnowski Benedykt, Skarżyn Nowy 13, gm. Zambrów.

DOM z budynkiem gospodarczym na ul. Sosnowej oraz paszociąg łanuchowy dla drobiu i mieszalnik do pasz (1 tona). Kupię strugarkę, wyrównarkę i frezarkę górno-wrzecionową. Zambrów, tel. 30-07.

PRZYCEPE samobieżająca TO 55, (3-letnia). Bogdan Krupiński, Łazarze, gm. Belda, woj. łomżyńskie.

KUPIĘ

SZLIFIERKĘ taśmową, 327-044.

usługi

Profesjonalne systemy alarmowe. Pomiczowski, Giżycko, tel. 50-14.

AUTOMATYCZNE pralki naprawa, 755-613.

OKULARY — terminy półtoragodzinnne. Sw. Rocha 13/15 — "Rzemieślnik" również soboty/ Rok założenia Firmy 1945. Zapraszamy.

TELENAPRAWA 331-780 TURCZEWSKI.

WYKONUJE tynki gipsowe (GOLDBAND), glazure, Brańsk, tel. 223.

CZYSZCZENIE samochodów. AUTOHANDEL FUTURA, Wysockiego 20, 75-10-15.

ALARMY, autolarmy, znakowanie "KOMBIT" 436-095.

AUTOMATYCZNE pralki — naprawa, 522-740.

ZWIR, 514-316.

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE, dodatkowe zamki, folie ochronne. 75-12-18 "ZAMIS".

PIECZATKI "RE" — zamawiasz do 11.00 — odbierasz 16.00. Mickiewicza 44A.

PIECZATKI "ECHO", Suraska, 232-46 w.35.

DEZYNSEKCJA, 214-82, 258-12.

DEZYNSEKCJA, 413-390.

ZWIR 320-408.

LODÓWKI, zamrażarki, pralki automatyczne — naprawy domowe, 61-07-41.

MASZYNOPISANIE, 633-962.

TAPICERSTWO, 252-62.

AUTOALARMY — krajowe oraz BOSH — inż. Sosnowski, Gedymina 21.

KOMPLEKSOWE usługi pogrzebowe. Sławomir Wierzbicki, Białystok, ul. Raginisa (przy cmentarzu Farnym), tel. 753-424 (czynny cała doba), Dom Pogrzebowy, ul. Branickiego 17, tel. 415-773 (8-16).

DOM, szeregówka, Osiedle Wyzyny, sprzedam, tel. 75-00-57.

SPRZEDAM 1000 m kw., 754-198.

POSZUKUJE pomieszczenia na nieuczajliwa produkcję, pow. ok. 400 m², tel. 326-200.

lokale

DO wynajęcia lokal na działalność handlową, ul. Sikorskiego 91A, Lomża.

stacja

PANIOM, 434-156, 324-156.

UCZNIOM, 512-992.

DZIEWCZYNIEM, 43-43-44.

UCZENNICOM, 519-512 po 18.

CHŁOPCOM lub panom — centrum, 75-19-48.

samochody

POLONEZY CARO

• nowy model MR'93 • atrakcyjne warunki ratalne "BARBY-AUTO" Kawaleryjska 56 tel. 632-964.

AUTOTAK Cinquecento, Fiat 126p na raty. Automobilklub Podlaski, Branickiego 19, tel. 327-685.

FIAT 126p, Cinquecento, Polonez Caro oraz FIAT UNO; TIPO; TEMPRA za gotówkę i na raty oferuje Salon Samochodowy "KONRYS" Białystok ul. Wierzbowa 8 tel. 511-826 Suwałki ul. Sienkiewicza 48-28 Sieniatyże ul. Kosciuszki 11 tel. 552-834 K 27

OKAZJA! — kupisz za gotówkę i na korzystne raty samochód nowy bądź używany pozostawiając w rozliczeniu swój używany. Oferujemy duży wybór kolorów i wersji samochodów Polonez Caro (nowa wersja), Truck, Fiat 126p (nowa wersja), Cinquecento, Skoda. Przyczepy bagażowe i turystyczne. "MOTOBYT" Elk ul. Suwałska 77 tel. 10-43-00, 10-41-81. ZAPRASZAMY DO SALONU

AUTOHOLOWANIE, 510-310.

AUTOWYPOŻYCZALNIA "ADVOKATUS", 331-366.

PRZEDPŁATE, ulge celna, mienie przesiedlenia -kupie. Sokółka, 44-62, po 16.

SPRZEDAM ciągnik C-360, Bielski Podlaski, Reja 8.

POLONEZY dogodne RATY, Botaniczna, 511-262.

ZNAKOWANIE pojazdów również u klienta, 511-262.

SPRZEDAM 126p (1991), Olecko, tel. 26-64.

SPRZEDAM Skodę MTS24 3W z podnośnikiem HDS 1500 kg, 615-363.

SPRZEDAM tania Nysse, kol. Dudki 1, gm. Mońki.

FIAT 126p nowy sprzedam, 617-185.

KUPIĘ przedpłate, 617-185.

FORD SIERRA 1.8, 1986, tel. 619-367.

praca

"BONAFROST", tel. 22-54 Lomża, zatrudnia przy zbieraniu cebuli.

AUTENTYCZNE gwarancje pracy i praca na Florydzie (USA) dla osób z loterii wizowej. Wiadomość: Sokółka tel. 50-23 po 15.

ZAKŁAD BETONIARSKI Dąbrówki 82, k/Wasilkowa zatrudni betoniarzy.

ZATRUDNIEM szwaczki, chalupniczki. Kurtki, płaszcz, rozszadna placa, 512-658 w godz. od 13-15.30.

KOŃCZĄC dwutygodniowy kurs agenta ochrony — sprawdzasz się sam — zdobywając nowy zawód. Agencja "KOMANDOS", Kalinowskiego 6a, 209-47.

ENERGICZNA osobę z doświadczeniem prowadzenia produkcji precyzyjnej i zbytu zatrudnie. Wiek do lat 40. Tel. 326-280.

lekarskie

GINEKOLOG MIROSLAW KOLADA, Waska 4 (od Jagienki). Poniedziałki, środy 16.00-17.30. Codziennie 761-828.

GINEKOLOG KRZYSZTOF ARCIŚCZEWSKI, Białystok, POLESKA 23. Poniedziałek, środa, piątek 15.30-18.00. LECZENIE NADZEREK LASEREM.

GINEKOLOG Kazimierz ROMANOWSKI. Poradnia konsultacyjna "K". Białystok, Skłodowskiej 24A. Czwartek 15.00. LASER, KRIOTERAPIA NADZEREK.

GINEKOLOG — Białoruś, 331-854 w. 181. Poniedziałki, środy, piątki, 10-17.

biznes %

KSEROKOPIARKI używane "CANON", "RANK XEROX". Wszystkie typy — sprzedaż z gwarancją, "ARTEX" tel. 223-03, fax 75-25-75.

hurt

WĘGIEL - miał sprzedaj - zamawiania P.H.U. "TAJAN" tel. 196-182 Skład Juchnowiec

HURTOWNIA odzieży, czynna (8-17), Asnyka 5 (dojazd od Prowinatowej). Tel. 514-509.

turystyka

DO USA tylko przez "NEW YORK". Wycieczki, bal sylwestrowy w Nowym Jorku, pełna obsługa loterii wizowej. Biuro Turystyczne, Białystok, ul. Warszawska 21, tel. 436-000.

BRUKSELA — przejazdy autokarowe w każdy piątek (specjalny kurs w środę 27.10.93, 15-dniowe pobyty w sanatorium w Druskiennikach, edukacyjne wycieczki szkolne. "BIACOMEX", Białystok, Legionowa 9/1, 249-05, 33-16-58, 235-33.

DRUSKIENNIKI, przejazdy, "ROYAL", 232-71.

EXPRESOWE przejazdy do Brukseli, (video, wc), w cenie 650 tys. tel. 75-34-39.

PREJAZDY busem Frankfurt - Disseldorf, 414-653.

video

324-456

zwierzęta

KOCIETA oddam tylko w dobre ręce, 754-054.

różne

LLLLLLLLLOTERIA WIZOWA USA 1993/1994 kompleksowo - oferty pracy "MARK-TOURS", Sukienną 2C, tel. 223-03.

mieszkania

L&B Nieruchomości — Wycena — Pośrednictwo, Suraska 217-56.

SPRZEDAM M-5 w Zambrowie, tel. 20-86.

"DOMINIUM" — kompleksowa obsługa nieruchomości — wynajem. Lipowa 16a, 219-40 (8-30-17.00).

AGENCJA "AMICUS" — mieszkania, domy, działki. Sienkiewicza 22, 435-872, 436-208.

EGZAMINY na prawo, 272-52.

OLC — komputerowe (bezrobotni 30% taniej), księgowości komputerowej, angielskiego, podatkové VAT, sekretarek, maszynopisania, marketingu, 324-958.

HURTOWA sprzedaż dywaników do łazienek, B-stok, Legionowa 9/1 lokal 124, 331-693.

hurt

BIURO OGŁOSZEŃ "Gazety Współczesnej"

zaprasza do swoich siedzib

BIAŁYSTOK ul. Suraska 1

ŁOMŻA Al. Legionów 7

SUWAŁKI ul. Kościuszki 32

GIEŁDA PRACY

1. Zaopekuję się dzieckiem, tel. 619-361.

2. Technik informatyk z własnym komputerem i telefonem poszukuje pracy, tel. Giby 40.

3. Młoda, wykształcenie średnie ekonomiczne, poszukuje pracy, tel. 516-592.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Wyraży głębokiego żalu i szczerego współczucia Pani Marii Langowskiej z powodu śmierci MEŻA PIOTRA

pracownika Zakładów Drobiarskich składają:

Dyrekcja i pracownicy Suwalskich Zakładów Drobiarskich w Suwałkach

Rejon Energetyczny Białystok przeprosza odbiorców energii elektrycznej za przerwę w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok

- 23.10.93 r., w godz. 8-15, ulice: Plastusia, Krasnoludków, Czerwonego Kapturka, Rumcajsa, Cypiska, Hanki, Basniowa, Gościna, PODZ przy Raginisa,
- 25.10.93 r., w godz. 8-15, ulice: Pułaskiego od Kawalerskiej do Ulańskiej, Żelna, Równa, Golebia, Kredytowa,
- w dniach 25-26.10.93 r., w godz. 8-15, ulice: Kopernika od Mazowieckiej do Bema, Angielska od Kopernika do Bema, Łukowska, Mazowiecka od Cieszyńskiej do Kopernika, Mińska 1 11., Towarowa 14, 16,
- w dniach 27-28.10.93 r., w godz. 8-17, ulice: Podleśna 1-13, 17A, Parkowa 14,16, 18, 23 Grottego 4,12, Parkowa sieć napowietrzna,
- w dniach 27-28.10.93 r., w godz. 8-15, ulice: Kopernika 3, 3A, Wiejska 4, 4A, 8, 6,
- w dniach 27-29.10.93 r., w godz. 8-15, ulice: Bema, Cieszyńska, Mazowiecka, Chelmska, Lubelska, Przechodnia, Łukowska, Ostrowiecka, Kochanowskiego, Kurpiowska, miejscowości:
- w dniach 25-26.10.93 r., w godz. 8-15: Koziniec, Pogorzalki wieś i kolonia, Rzeczka, Borsukówka, Szacily, Obrubniki, Gnła, Krynice, Ponikla, Dobryzniewo Duże, Bohdan, Letniki, Jaworówka, Rybaki, Laski, Nowoaleksandrowo, Ogrodniki, Dobryzniewo Koscielne, fasty
- 27.10.93 r. w godz. 8-15: Jaworówka, Rybaki, Dobryzniewo Duże, Gnła,
- 28.10.93 r. w godz. 8-15: Koziniec, Borsukówka, Pogorzalki wieś i kolonia, Rzeczka,
- 29.10.93 r., w godz. 8-15: Kopsisk,
- 27.10.93 r., w godz. 8-15, w Kleosinie ulice: Wyszyńskiego 6, 8, 10.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkunastominutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których te ulice należą. Wyłączenie dotyczy również zakładów przemysłowych i warsztatów rzemieślniczych przy tych ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.

135-1

Łomżyńskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Łomży, ul. Gwardii Ludowej 7,
ogłasza przetarg na sprzedaż
- samochodu osobowego FSO-1500 rok prod. 1990,
cena wywoławcza 50 mln zł.
Przetarg odbędzie się w dniu 3.11.93 r. o godz. 11.00 w siedzibie LPB. Ww. samochód można oglądać 3 dni przed przetargiem.
Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie LPB 1 godz. przed przetargiem.
W razie niedojścia do skutku I przetargu odbędzie się II przetarg w tym samym dniu.
Zastrzeżenie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
G 01180

TANI CUKIER

CUKROWNIA KĘTAZYN
ul. Cukrownicza 5
oraz
SKŁADY FABRYCZNE

WĘGORZEWO - Przemysłowa 10

tel. 723-42

MRĄGOWO - Wolności 22

które ponadto oferują
inne artykuły spożywcze
w cenach producenta

k 49-0

Białostockie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego,
w Białymstoku, tel. 520-837 i 521-484, fax 521-568, telex 852119
zakupi: każdą ilość drewna tartaczego iglastego
(sosna-świerk) w stanie okrągłym.
Skup drewna prowadzą podległe nam tartaki w:

- Czarnej Białostockiej, tel. 101-230 i 101-550
- Nurcu, tel. 55-44-98 i 55-43-17 (4 lub 55)
- Supraślu, tel. 183-070 i 183-290
- Łomży, tel. 160-141 i 160-125

Przy zakupie drewna loco tartak obowiązują ceny umowne.
Płaćność natychmiastowa w kasie tartaku.

g 1058-1

MOTO - HURT

Suwałki,
ul. Żeromskiego 13

w godz. 8.00 - 17.00
tel/fax 61-573 cała doba

poleca:

- żarówki samochodowe,
- pasy klinowe, łożyska,
- płyny chłodnicze i hamulcowe,
- kločki hamulcowe, tłumiki,
- oleje silnikowe, szpachłówki,
- filtry olejowe, paliwa, powietrza,
- źródła światła, świetlówek, baterie.

Towar dowozimy
własnym transportem.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Komunalnego w Łomży,
ul. Przykoszarowa 20, tel. 33-15

ogłasza przetarg nieograniczony:
na sprzedaż prawa użytkowania wieczystego działki 156/13
o powierzchni 0,2457 ha wraz z budynkiem magazynowo-socjalnym,
stolarnią z wyposażeniem i placem utwardzonym,
położonej w Zambrowie, przy ul. Łomżyńskiej 67.

Cena wywoławcza 350 mln zł
sprzedaż następujących środków trwałych:

	rok prod.	cena wyw.
Przyczepa skrzyniowa d-50	1978	3.600.000 zł
Star 3W-200	1988	48.000.000 zł
Kamaz-wywrotka 5511	1988	53.000.000 zł
Star-bet A-28	1984	29.000.000 zł
Zuk A-06	1986	5.000.000 zł

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej do kasy przedsiębiorstwa. Sprzedaży dokonuje się tylko za gotówkę i do wylicytowanej kwoty dolicza się podatek VAT zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Przetarg odbędzie się w dniu 28.10.1993 r. w WPKB w Łomży, ul. Przykoszarowa 20, o godz. 9.00 — działki wraz z zabudowaniami oraz o godz. 11.00 — pozostałych środków trwałych.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu, o godz. 13.00 — działki wraz z zabudowaniami oraz o godz. 14.00 — pozostałych środków trwałych.

WPKB zastrzeżenie sobie prawo wycofania się z przetargu bez podania przyczyn.

g 1130-1

Sprzedż nawozów
(saletra, mocznik, saletrzak, salmag).
Ceny fabryczne.
Grajewo, ul. Piłsudskiego
(Baza byłego SKR).

G 01085

SM "ZACHĘTA" w Białymstoku
posiada wolne lokale
na działalność handlowo-usługową:

- w pawilonie Warszawska 79 - pow. 422 m kw. i 372 m kw.
- Piastowska 11 - pow. 105 m kw. i 57 m kw.
- Piastowska 11a (parter) - pow. 120 m kw.
- Mieszka I 14 - pow. 101 m kw.
- Starobojarska 18 - pow. 13 m kw.

Bliższych informacji udziela Zarząd Spółdzielni
tel. 416-070 i Administracji Osiedli.

BIAL-TUR
ATAS
Agencja turystyczna
00-585 WARSZAWA
UL. KOSZYKOWA 60/62
TEL. 625-18-51
PRZEJAZDY DO LONDONU
— OBNIŻKA CEN
KURSY J. ANGIELSKIEGO W
ANGLII
— SPECJALNIE DLA MATU-
RZYSTÓW
KURSY DLA SEKRETAREK W
ANGLII Z PRAKTYKĄ W BIURACH
SUPER TANIE WYCIĘCKI
SZKOLNE DO ANGLII — tylko
2.950.000 zł
Zgłoszenia i sprzedaż
"BIAL-TUR" BIAŁYSTOK
ul. KRAKOWSKA 17, TEL. 243-51
g 1105-0

Rejon Energetyczny Białystok przeprosza odbiorców energii elektrycznej za przerwę w dostawie, które wystąpią: w Białymstoku w dniach od 25.10.93 r. do 29.10.93 r. w godz. 7-18 przy ulicach: Kasprzaka, Skarżyńskiego, Kalki, Ziolkowskiego, Raginisa od Krzyżowej do Rycerskiej, Stepowa, Ustronna, Trawiasta, Żyzna, budowa cerkwi.
Wyłączenia spowodowane będą awaryjną naprawą urządzeń wysokiego napięcia. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne, tel. 991.

k 148-1

Komisja Zakładowa NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” BPE „BIAZET” w związku z mianowaniem przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji pracownika BPE "BIAZET" mgr. inż. Jerzego Kaźmierczaka na stanowisko wiceprezesa spółki Skarbu Państwa „Polskie Radio - Rozgłośnia Regionalna w Białymstoku" z dn. 1.XI.1993 r. składa najserdeczniejsze życzenia pomyślności na nowym zaszczytnym miejscu pracy, życząc jednocześnie, by nigdy nie zapomniał o swoim byłym zakładzie pracy i o kolegach, pracowników tego zakładu.

K 00149

mita
SERVICE
SERVIS kopiarek
i faxów firmy MITA,
U-TAX, TA informuje
o zmianie siedziby firmy.
Oto nasz obecny adres:
10-690 Olsztyn,
ul. Sikiryckiego 2/2

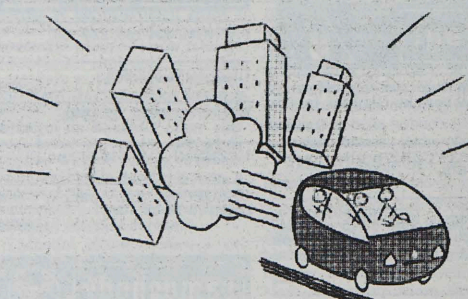
CIĄGNIKI „URSUS”
typ C-360 3p, 35i2, 28i2
oferuje do sprzedaży
w cenach fabrycznych
FUM "Spomasz" Sokółka
ul. Kresowa 62
tel. 25-35,
tel. 22-84 w. 172

G 1201

Likwidator PPHU "MILENA"
Spółka z o.o.
ul. Tysiąclecia Państwa
Polskiego nr 2,
15-111 Białystok
zawiadamia o likwidacji
Przedsiębiorstwa z dniem
1993.07.07.
Wzywa się wierzycieli do zgłaszania roszczeń w terminie jednego miesiąca od daty ukazania się ogłoszenia. Ogłoszenie drugie.
G 1165

TRINGO

DNI OTWARTYCH DRZWI



ZAPRASZAMY SERDECZNIE DO NAS. W DNIACH 23 - 24.10.1993
SOBOTA, NIEDZIELA W GODZ. 9-17 PRZYJDZIE CAŁA RODZINA
W PROGRAMIE PREZENTACJA BOGATEJ OFERTY RENAULT ORAZ
NAJNOWSZEGO MODELU WIELE ATRAKCJI I NIESPODZIANEK. KONKURSY
DLA DOROSŁYCH I DLA DZIECI. CENNE NAGRODY! WYGRAJ TRINGO!

ASO Renault
Wysokie Mazowieckie
ul. 1 Maja 26



TRINGO, RESZTA NALEŻY DO CIEBIE

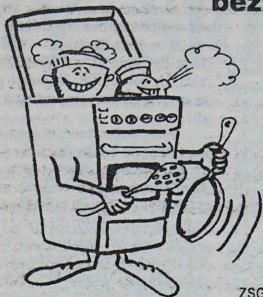


Biuro Reklam i Ogłoszeń "GW"
25116

Za treść ogłoszeń
redakcja nie ponosi odpowiedzialności

KUCHENKA z WROZAMETU

nowoczesna
bezpieczna
tania



ZSG WROZAMET S.A. Wrocław

Zapraszamy Państwa na **TARGI ARTYKUŁÓW KONSUMPCYJNYCH „DOMEXPO”** w POZNANIU 25 - 28.10.93, PAWILON 5

K 68-0



KONKURS

UBEZPIECZ MIESZKANIE I WYGRAJ

INFORMACJE:

- Białystok, tel. 415-503, 325-271
 - Łomża, tel. 41-81
 - Suwałki, tel. 62-532
- oraz we wszystkich agencjach



G 916

ZARZĄD GMINY NAREWKA

ogłasza przetarg ofertowy na wydzierżawienie części budynków:

- 1) położonego w Narewce przy ul. Hajnowskiej Nr 42 o pow. 122 m kw. Budynek parterowy, wyposażony w instalację elektryczną i sieć wodociągową. Może być zagospodarowany na działalność gospodarczą, handlową, itp. Oferowany czynsz dzierżawy nie może być niższy jak 18 tys. zł/m kw. miesięcznie.
- 2) położonego w Narewce przy ul. Nowej 5 (część nowego GOK) o pow. 145 m kw. posiadającego instalację wodno-kanalizacyjną, instalację elektryczną, c.o. Lokal ten przeznaczony jest na działalność gastronomiczno-rozrywkową. Oferowany czynsz dzierżawny nie może być niższy jak 25 tys. zł/m kw. miesięcznie.

Wadium w wysokości miesięcznego czynszu należy wpłacić w kasie Urzędu Gminy w Narewce w terminie do dnia poprzedzającego otwarcie ofert.

Oferta powinna zawierać określenie sposobu zagospodarowania lokali oraz proponowaną miesięczną stawkę czynszu dzierżawnego.

Otwarcie ofert odbędzie się w 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podawania przyczyn. Blizszych informacji o lokalach i przetargu udziela Urząd Gminy w Narewce, pok. Nr 13, tel. 5 lub 21.

K 00139

P.N.W. SA&SZ

Materiały Budowlane

- SUCHY TYNK
- CEMENT
- STYROPIAN i inne

Białystok, ul. 27 Lipca 62
(teren MPD), tel. 752-778
Zapraszamy w godz. 7-16, soboty 7-13



autoryzowany dealer

Spectrum

BIAŁYSTOK
• ul. Zwycięstwa 26, tel. 511-297
• ul. Wierzbowa 6, tel. 512-556

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE

MURBET 19-300 EŁK, ul. Cmentarna 4 D
tel. 100-300, tel./fax 103-625

oferuje

- ▶ blachy ocynkowane krajowe - hurt
- ▶ blachy aluminiowe - ceny producenta
- ▶ pręty zebrowane i gładkie, dwuteowniki
- ▶ walcówka, kątowniki, rury ocynk.
- ▶ ościeżnice - 156 tys./szt. + 7%
- ▶ grzejniki żeliwne i aluminiowe
- ▶ siatki ogrodzeniowe, cegła klinkierowa
- ▶ lepek asfaltowy - od 2900 zł/kg + 7%
- ▶ styropian - 520 tys./m³ + 7%
- ▶ papy krajowe i import. - od 4900 zł/m² + 7%
- ▶ wełna miner. - 16 tys./m² + 7%; eternit
- ▶ cement, wapno
- ▶ pustaki gazobetonowe, beton towarowy
- ▶ trapezowanie blach

• MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE • MATERIAŁY BUDOWLANE

Komornik Sądu Rejonowego w Suwałkach rewiru I
podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 9 listopada 1993 r., o godz. 10.00, w gmachu
Sądu Rejonowego w Suwałkach, przy ul. Kościuszki 69,
odbędzie się I licytacja nieruchomości należącej do Jana
i Ewy małż. Kozłowskich, położonej w Suwałkach,
przy ul. Chopina 20 a:

- budynek warsztatowy o pow. 436,77 m², cena szacunk. 873.540.000 zł
- działka gruntowa o pow. 840 m², cena szacunk. 168.000.000 zł

razem: 1.041.540.000 zł

Cena wywoławcza w I licytacji wynosi 3/4 ceny szacunkowej. Przystępujący do licytacji winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny szacunkowej w dniu licytacji w Komornikowi Sądu Rejonowego w Suwałkach rewiru I.

W przypadku niedojścia do skutku I licytacji, II licytacja odbędzie się dnia 15 listopada 1993 r., o godz. 10.00. Cena wywoławcza w II licytacji wynosić będzie 2/3 ceny szacunkowej. Komornik Sądu Rejonowego nie odpowiada za wady ukryte oraz zastrzega sobie prawo unieważnienia licytacji bez podania przyczyn.

k 114-1

Hurtownia Art. Przemysłowych

"STANEX"

poleca:

Ełk
ul. Łukasiewicza 3
tel. 10-15-40



ZNICZE NAGROBKOWE

- w szkło
- w metalu
- w ceramice
- długopisowe

CENY PRODUCENTA

KWIATY SZTUCZNE

chryzantemy • goździki



Sprzedaż hurtowa
w godz. 8.00-17.00

SZEROKI WYBÓR

k 132-0

Bank Gospodarki Żywnościowej w Giżycku

ogłasza przetarg pisemny na sprzedaż:

- szafy wędzarniczo-parzelniczej, typ 06 AKR r. prod. 1992 oszacowanej na 116.480.000 zł,
- samochodu osobowego marki „Polonez” r. prod. 1975, oszacowanego na 9.810.000 zł.

Oferty pisemne do BGŻ w Giżycku, Pl. Grunwaldzki 9,
w godz. 8.00-15.00 (tel. 25-36).

Obowiązuje wpłata wadium do ostatniego dnia przed przetargiem w wysokości 5% ww. sum w kasie BGŻ. Zastrzega się prawo wyboru oferty, kontynuowania przetargu w formie licytacji oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Wadium przepada na rzecz banku, gdy oferent przyjęty oferty uchyli się od zawarcia umowy. Otwarcie ofert 3 listopada br., o godz. 10.00 w BGŻ Giżycko. Blizsze informacje u sprzedawcy.

G 1080-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kołakach Kośc.

ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu rolniczego:

- Kombajn Bizon . szt. 1
- Samochód Star 1142 szt. 1
- Brona talerzowa . szt. 1
- Części zamienne do maszyn rolniczych
- Urządzenia warsztatowe
- Przyczepa rolnicza szt. 1

Przetarg odbędzie się w dniu 27.10.93 r. o godz. 11.00 w SKR Kołaki Kośc. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.00.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 122-1

BLACHY POLSKIE

PLASKIE, TRAPEZOWANE, FALOWANE

- OCYNKOWANE 1x2 m gr. 0,5 mm
- ALUMINIOWE 1x2 m gr. 0,5 i 3 mm
- CZARNE 1x2 m gr. 1 i 3 mm

MATERIAŁY BUDOWLANE

- papy • lepek • dysperbit • eternit • falisty
- cement biały • ościeżnice stalowe FD1 „U”
- grzejniki żeliwne i aluminiowe • siatki ogrodzeniowe

HEBUD, Białystok, ul. Zwycięstwa 39
tel. 512-354 w. 14, godz. 7-16
w soboty 8-15

g 564-0

SZTUCZNE



FAKTOR
HURTOWNIA
WARSZAWA ☎ 36-15-22
ul. GÓRCZEWSKA 124

P 596-0

NOWO OTWARTY SKLEP CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH

ZAPRASZA

SZCZUCZYN, ul. Senator-ska 10, 51-06 (7.00 - 17.00).

G 01032

ROMARIO — SYN MARNOTRAWNY

Trener piłkarskiej reprezentacji Brazylii, Carlos Alberto Pereira musiał przystać na błędy i ustąpić pod naporem opinii publicznej. Po ponad półrocznej przerwie powołał do kadry prawdziwego enfante terrible brazylijskiego futbolu — Romario. Skłóceni panowie musieli w końcu dojść do porozumienia. Stawką był bowiem awans, po raz piąty w historii, do przyszłorocznych finałów mistrzostw świata, które odbędą się w Stanach Zjednoczonych. Wygrany 2:0 mecz z Urugwajem był popisem zawodnika hiszpańskiej Barcelony. Na słynnym stadionie Maracana ponad 100.000 widzów obserwowało jak Romario rozstrzyga, w swoim rodzinnym Rio de Janeiro, losy spotkania strzelając dwie decydujące bramki. — „Uważam, że dzisiaj udowodniłem, iż należy mi się stałe miejsce w reprezentacji Brazylii” — powiedział schodząc szczęśliwy do szatni. Cały kraj oszalał z radości. Nowyorki napastnik znowu stał się bohaterem narodem.

27-letni Romario, a właściwie Romario Da Souza Faria, podpisał niedawno trzyletni kontrakt z Barcą. Holenderski trener Hiszpanów Johan Cruyff uznał, że dziwnie przyda się czwarty obokrajowiec. Dzięki niemu do pracy bardziej zmobilizują się jego pozostali „stranierni”, czyli Holender Ronald Koeman, Duńczyk Michael Laudrup i Bułgar Christo Stoiczkow. Szczególnie ten ostatni ma coraz bardziej zagrożone miejsce w podstawowej jedenastce. Cruyff połozyl parol na Romario jeszcze podczas ubiegłorocznych rozgrywek Ligi Mistrzów. Teraz holenderski szkoleniowiec ma nadzieję, że Brazylijczyk będzie główną kartą atutową przy odyskiwaniu, wywalczonego przez Barcelonę w sezonie 1991/92 Pucharu Mistrzów.

Zalatwanie transferu z holenderskim PSV Eindhoven — poprzednim miejscem pracy naszego bohatera, przeciągało się miesiącami. Targowano się bezwzględnie. Wreszcie uściślono sobie reze przy sumie 3,5 mln dolarów gotówką. Kolejny milion PSV zainkasuje z wpływów z serii towarzyskich spotkań między zespołami. Tak przewiduje umowa. Romario był bardzo zadowolony, kiedy doszło do podpisania kontraktu. Miał już bowiem serdecznie doświadczyć występów w Holandii. Zaraz po przyjeździe na Półwysep Iberyjski odwiedził Katalończyków, że jest gotowy pozostać na Nou Camp aż do zakończenia kariery. Do tej pory znany był w Hiszpanii, ze swoich

zmiennych nastrojów i humorów, które przysparzały niejednego trenera o ból głowy. Sławy był również ze swoich nieprzeciętnych umiejętności piłkarskich.

Przez swoje trzy pierwsze lata w PSV, Romario był najlepszym strzelcem Holandii. Dopiero kontuzja w sezonie 1991/92 spowodowała jego detronizację. Pałeczkę przejął Denis Bergkamp — dzisiaj zawodnik włoskiej Serie A. Zanim jednak Brazylijczyk opuścił Eindhoven, zdobył dla drużyny Philipsa 125 bramek w spotkaniach ligowych i pucharowych, trzy tytuły mistrzowskie i dwa puchary krajowe. Wszystko w ciągu

pięciu lat. Średnio wypada więc po 25 bramek rocznie. — „Zrobiłem dla tego klubu wszystko co tylko mogłem” — powiedział potem narzekając przy tym także na zimny, holenderski klimat. Na taki obrót sprawy Cruyff tylko liczył.

Wcześniej, zanim Romario trafił do Europy, pierwsze kroki stawiał



oczywiście w Brazylii. Jako mały chłopiec, wychowywany skromnie w slumsach, podobnie jak i wielu jego kolegów, zarabiał marnie grosze na ulicach Rio de Janeiro, czyszcząc szyby samochołów, zatrzymujących się na światłach. Jego wielkim marzeniem było jednak zawsze zostać wielką futbolową gwiazdą i zarabiać setki tysięcy dolarów. Ojciec małego

Romario postanowił pewnego dnia spróbować szczęścia i zaprowadził go na trening juniorów miejscowego klubu Olaria. Niedługo potem zainteresował się nim klub Vasco da Gama i wkrótce stał się najlepszym strzelcem tej drużyny. Kiedy opuścił kontynent południowoamerykański na swoim koncie miał rozegrane 123 mecze i 73 strzelone bramki.

Ostatnie bramki dla reprezentacji Romario zdobył ponad cztery lata temu. Był to finał Copa America przeciwko Urugwajowi. Jego bramka zdecydowała o sukcesie Brazylii. Dwa lata później odmówił udziału w rozgrywkach i demonstracyjnie wybrał się na wakacje. Konflikt z trenerem Parreirą nastąpił jednak wcześniej. W czasie włoskich finałów mistrzostw świata Romario wystąpił na boisku tylko raz. Przez 65 minut zagrał przeciwko Szkocji. Potem powiedział swoim reprezentacyjnym szkoleniowcom, że jest i tak o wiele lepszy niż Bebeto, czy Careca. Do podjedania doszło jednak dopiero przed meczem eliminacyjnym z Urugwajem.

Kiedy Christo Stoiczkow dowiedział się o transferze Romario do Barcelony, określił ten ruch Cruyffa jako „kompletną głupotę”. Jego zdaniem atmosfera w szatni stanie się

teraz tak gęsta, że trzeba ją będzie chyba rozciąć nożem. Rywalizacja o trzy miejsca, zarezerwowane dla obokrajowców w drużynie Barcelony, nie będzie wpływała korzystnie na psychikę piłkarzy. Bułgar przypomina, że brat Ronald — Erwin Koeman był jednym z najbardziej zagrożonych oponentów Romario podczas jego pięcioletniego pobytu w Holandii.

Osobowość Romario jest bowiem zagadką dla wielu. Tacy trenerzy jak Guus Hiddink, Bobby Robson, czy Hans Westerhof nigdy nie mogli się zdecydować, czy go pokochać, czy raczej zniechęcić. Trening był dla niego zawsze jedynie „utrąką kalorii”, a pierwszym słowem jakiegoś dnia nauczył w Holandii był wyraz „zniechęcony”. W krótkim czasie okazał się prawdziwym kolekcjonerem różnego rodzaju kar pieniężnych i dyscyplinarnych wieszek. Głównym powodem takich konsekwencji były częste, samowolne wycieczki lotnicze piłkarza do rodzinnego Rio. Nikt nigdy do końca nie wiedział, kiedy Romario przylatuje. Nawet jeśli zgodę na podróż otrzymywał od klubu to i tak nie wracał w wyznaczonym terminie. Jego spóźnienia nie liczyły się niestety w minutę, ale dni. Teraz Romario musi się szybko zaadaptować do nowych, hiszpańskich warunków i poddać się rygorom niezwykle zdyscyplinowanego Cruyffa. Wkrótce przekonamy się, czy temperament znakomitego piłkarza zostanie utemperowany.

WOJCIECH PŁAZAJSKI (AI)

NASZE KALENDARIUM 18-24.10

18.10.1956 — Urodziła się **Martina Navrátilová**, tenisistka czeska, a następnie USA, 2 — krotka zdobywczyni „Wielkiego szelma”, 9 — krotka zwyciężczyni Wimbledonu o grze pojedynczej.

18.10.1968 — **Robert Beamon** zostaje złotym medalistą w skoku w dal na I. Olimpijskich w Meksyku. Fantastyczny wynik 8,90 m, jako rekord świata przetrwał 23 lata.

W tym samym dniu Irena Szewińska zdobywa złoty medal w biegu na 200 m w czasie 22,5 sek. (rekord świata), a Rumunka Lia Manoliu wygrywa konkurs z rzutu dyskiem. Uczyniła to w wieku 36 lat.

19.10.1937 — Urodziła się **Teresa Ciepły**, lekkoatletka, złota, srebrna i

brązowa medalistka olimpijska, dwukrotna mistrzyni Europy.

19.10.1940 — Urodził się **Jerzy Kuz-lyk**, dwukrotny złoty medalista olimpijski (1964, 1968), dwukrotny mistrz Europy i ośmiokrotny — Polski.

20.10.1949 — Urodził się **Walery Borzow**, radziecki sprinter, zdobywca pięciu medal olimpijskich (2 złote w 1972 r. na 100 i 200 m). Obecny minister sportu Ukrainy.

20.10.1957 — Polska pokonuje ZSRR 2:1, a obie bramki strzela Gerard Cieplik. Rewanż kończy się porażką 0:3. Dodatkowy mecz wygrali rywale i oni znaleźli się w puli finałowej M. Świata.

20.10.1968 — **Dick Fosbury** stosuje w skoku wżwyż nowy styl o nazwie

„flop”. Daje mu to złoty medal olimpijski z wynikiem 2,24 m.

22.10.1929 — Urodził się **Lew Jaszyn**, bramkarz Dynama Moskwa. Mistrz olimpijski (1956), Europy (1960), zwycięzca ankiety „France Football” w 1963 r.

22.10.1989 — Pod wierzchołkiem Lhotse w Himalajach zginął **Jerzy Kukuczka**. Jeden z najznakomitszych alpinistów świata, zdobywca wszystkich ośmiotysięczników.

23.10.1940 — Urodził się **Edson Arantes de Nascimento — PELE**, legendarny piłkarz brazylijski. Trzykrotny mistrz świata (1958, 62, 70), dwa razy zdobył Klubowy Puchar Świata i 93 razy bronił barw Brazylii.

W całej karierze strzelił około 1300 bramek. Najlepszy piłkarz wszechczasów.

23.10.1947 — W Stargardzie Gdańskim przyszedł na świat **Kazimierz Deyna**. Zdobycza trzeciego miejsca na M. Świata w 1974 r., oraz złotego (1972) i srebrnego (1976) medalu olimpijskiego. „Król strzelców” Turnieju Olimpijskiego 1972 r., trzeci piłkarz ankiety „France Football” w 1974 r.

23.10.1964 — W hali Korakuen w Tokio trzykrotnie słuchano Mazurka Dąbrowskiego. W trzech kolejnych walkach finałowych Igrzysk Olimpijskich polscy bokserzy: **Józef Grudziński**, **Jerzy Kulęć**, **Marian Kasprzyk** odnieśli zwycięstwa.

23.10.1968 — **Józef Zapędzki** wygrywa olimpijski turniej strzelecki w strzelaniu do sylwetek wynikiem 563 pkt. na 600 możliwych do zdobycia. (IW)

Go, gdzie, kiedy?



TEATRY

Teatr Dramatyczny im. Al. Wę-gierki w Białymstoku — „Zapiski oficera Armii Czerwonej” (Mała Scena), godz. 16.00.

Białostocki Teatr Lalek — „Król Jeleni”, godz. 9.30, 12.00, „Czerwony Kapturek” (Zespół Szkół Budowlanych w Augustowie, ul. Wyszynskiego), godz. 9.00, 10.30.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul. Warszawska 25, czynna od wtorku do piątku w godz. 12-17. Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia oraz malarstwa Albina Waczyńskiego „Stary Białystok cz. II” czynna do 5 listopada br.

KINA

W BIAŁYMSTOKU
„POKOJ” — „Uprawdzenie Agaty” (pol., l. 15), godz. 10.30, 15.30, 19.30, „Bohater ostatniej akcji” (USA, l. 12), godz. 13.00, 17.15, „TON” — „Jurassic Park” (USA, b.o.), godz. 11.00, 13.15, 20.00, „Super Mario Bros” (USA, b.o.), godz. 15.30, „Ucieczka niewinnego” (włoski, l. 12), godz. 18.00 (wszystkie filmy — ostatnie dni).

„FORUM” — „Pajeczarki” (pol., l. 15), godz. 15.30, 17.30, 19.30.
„SYRENA” — „Bez przebaczenia” (USA, l. 15), godz. 13.00, 21.00, „Red Rokrwest” (USA, l. 15), godz. 17.00, „Zabójca brzoń 3” (USA, l. 15), godz. 19.00 (ostatnie dni).

KINA W WOJEWÓDZTWACH
BIAŁOSTOKIM
Bielsk Podlaski „Znicz” — „Akademia Policyjna” (USA, l. 15).
Siemiatyze „Chrobry” — „Podwójny kamuflaż” (USA, l. 15).
Sokolka „Sokol” — „Hot Shots II” (USA, l. 12).

ŁOMŻYNSKIM
Łomża „Millenium” — „Uprawdzenie Agaty” (pol., l. 15), godz. 16.00, 20.00, „Rejs” (pol., l. 15), godz. 18.00.
SUWALSKIM
Suwałki „Bałtyk” — „Tina” (USA, l. 15).

Augustów „Iskra” — „Kochanie, zwiekszyłem dzieciaka” (USA, l. 12).
Elk „Polonia” — „Strzelając śmiechem” (USA, l. 12).
Grycko „Fala” — „Niemoralna Fizyka” (USA, l. 15).
Kowale Oleckie „Pionier” — „Malone” (USA, l. 15).

W razie wypadku



Policja — tel. 997
Straz Pożarna — tel. 998
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Ciepłownicze — tel. 993
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

Informacja o usługach — tel. 951.
SŁUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU
Pogotowie Ratunkowe, ul. Pole-ska 89, tel. biura wezwania 970, 999, 524-192.

Informacja Pogotowia — tel. 22-222
Ambulatorium Pogotowia, ul. Pole-ska 89

— **Pediatryczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.
— **Internistyczne** — czynne w dni robocze przez całą dobę.
— **Stomatologiczne** — czynne w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Gabinet zabiegowy:
— **Internistyczny dla dorosłych** — czynny codziennie przez całą dobę.
— **Gabinet dla dzieci** czynny w dni robocze w godz. 19-7, w wolne soboty w godz. 15-7, w niedziele i święta w godz. 7-7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul. Białówny 11, tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.
— **„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny** **Towarzystwa Przyjaciół Chorych**, ul. Świętojanska 1c, tel. 415-607 — czynny przez całą dobę.

ATEKA (ostry dyżur)
ul. Malmęda 12.
SZPITAL
DYZYURNA CODZIENNA
Woj. Szpital Zespólny im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26, 270-41 — dyżurne rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wnetrznym.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dluskiego, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593 dyżurny oddziały: gruzylicy dziecięcej, sztucznej nerki, zakazny dorosłych.

Specjalizacyjny Dermatologiczny ZOZ, ul. Sw. Rocha 3, tel. 253-01, 202-08.
Regionalny Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 320-116.
OSTRE DYZYURY
w DNU 20.10.1993 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA, WNETRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA —

Państwowy Szpital Kliniczny im. J. Sztachelskiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 39, 236-13 do 16.
POŁOŻNICTWO z GINEKOLOGIA — **Woj. Szpital Zespólny im. J. Śniadeckiego**, ul. Warszawska 15, tel. 327-100.

ODDZIAŁ GRUZYLCY, ZAKAZNY DZIECIĘCY — **Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dluskiego**, ul. Żurawia 14 do godz. 15 tel. 327-570, 327-694, po godz. 15 tel. 323-593.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
oraż 38-55.

Pogotowie Chirurgiczne — **Szosa Zambrowska 1/27** — czynne przez całą dobę.

Woj. Szpital Zespólny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (ostry dyżur), ul. Gielczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWALKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespólny, ul. Szpitalna 60, tel. 62-546.

Apteka (ostry dyżur), ul. Konopnickiej 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988, czynny codziennie w godz. 16-4.

Białystok — **Komitet Ochrony Praw Dziecka**, tel. 322-322, czynny we wtorki i piątki w godz. 16-18.
Łomża — tel. 988, czynny w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16.30 — 21.30.

Suwałki — tel. 49-41, czynny codziennie (oprócz sobót, niedziel i świąt) w godz. 18-6.

RADIO TAXI ☎ 919

Postscriptum do meczu Polska-Norwegia

MY, ŚREDNIACY

Po raz drugi z rzędu polska reprezentacja nie pojedzie na najważniejszą piłkarską imprezę — finały Mistrzostw Świata. Tym razem nie brakowało nam szczęścia, nie skrzywdzili nas sędziowie itd., itp. Eliminacje przegraliśmy z kretešem, rozgrywając jeden niezły mecz (z Anglią w Chorzwie), jeden szczęśliwie wygrywając po występie przeciętnym (z Turcją), dwa tragiczne — z San Marino i u siebie z Norwegią, dwa bardzo słabe — na Wembley i w San Marino. Oto bilans występu najlepszych polskich piłkarzy.

Rękę Furtoła i pogrom na Wembley przyciła jednak srodoży „popis” rodzimych futbolistów w meczu z Norwegią. Jakość gry reprezentowana przez podopiecznych Lesława Cmikiewicza właściwie wymyka się jakimkolwiek ocenom, bo można grać źle, ale nigdy nie powinno się udawać gry. A tak właśnie uczynili piłkarze, którzy — dodajmy — biorą za to pieniądze. Jeśli więc ktoś uda-

je, że pracuje, powinien być z posiadawcą zwolniony.

Pierwszym, który doszedł do takich wniosków jest trener Cmikiewicz, ale jego rezygnacji żyjący w zupełnie innym świecie panowie z PZPN nie przyjęli, uznając prawdopodobnie, iż szkoleniowiec sprawdził się na stanowisku. Na marginesie: duet Cmikiewicz — Zmuda jest typowym przykładem ludzi, którzy nie odnieśli w futbolu większych sukcesów, a na trenerskim stołku obydwa utrzymywali się bardzo krótko. Prezentują za to inne pożądane w futbolu światku cechy — są mili, kulturalni, wykształceni i nie mają swego zdania, o koncepcji prowadzenia kadry nie wspominając.

O porażce drużyny Strelajua zdecydowała również wojna podjazdowa prowadzona przez jego głównego oponenta Janusza Wójcika i kilku działaczy. Andrzej Strelajua nie chciał dyskutować sukcesu olimpijczyków, stąd brak jednolitej koncepcji prowadzenia drużyny — raz obcokrajowcy, raz srebrni medalisti z Barcelony, z których nie wszyscy rozwijają swe umiejętności.

Co będzie dalej? Władze PZPN wybiorą nowego selekcjonera, który będzie zmuszony przynajmniej unikać podobnych kompromitacji przez kilka następnych lat. O awansach do europejskich i światowych elit powinniśmy na dłuższy czas zapomnieć. Trudno uwierzyć, by komukolwiek udało się zrobić coś z niczego.



(tkk)

Echa publikacji

Policja bije piłkarzy

Pan Krzysztof Kasprzak, rzecznik prasowy KWP Policji w Białymstoku, w poniedziałkowej notatce pod tym samym tytułem pisze, że proście mają informacje o biciu piłkarzy w Hajnowce. Słowo proście — warto podkreślić, bowiem pan rzecznik „proście” pisząc — „publikacja nie jest obiektywna”, bo przedstawia przebieg zdarzeń odbiegający w istotny sposób „od relacji pięciu policjantów” — podkreślenie MG. — Zapewnia też pan rzecznik, że „przeprowadzone zostało śledztwo, które potwierdziło, że podjęte przez policjantów czynności były prawidłowe”.

bową podjęta przez policjantów.

Kończąc notatkę — rzeczywicie oparłem się na — relacji pobitych. Tylko dlatego jednak, że odpytywany na te okoliczności rzecznik KWP w Białymstoku w czasie, gdy zbierałem materiał do notki, „nie znalazł sprawy”. I chyba nadal jej nie zna. Wystarczyła mu opinia jednej strony — „walecznych” policjantów.

MAREK GRZEŚKIEWICZ

Leśni kolarze

W sobotę, 16 bm. w lasku w Starosielecach rozegrane zostały otwarte jesienne kolarskie mistrzostwa okręgu białostockiego.

Organizatorami zawodów byli: OZKO, WFS, KKS „Ognisko”, AC Wytwórnia Części Samochodowych.

W mistrzostwach wzięło udział 47 zawodników z klubów: KKS „Ognisko” Białystok, KS „Sokol Sokółka”, „PRIM” Elk, BKKol „Kreciola”, LZS Tursoń Kościelna i KS „Białostoczek”.

Wyniki: seniorzy — 1. Dariusz Lotko (KKS „Ognisko, sponsorowa-

ny przez „MITEKX”, 2. Marcin Sameryczew (KKS „Ognisko”, „KOL—BOK”); juniorzy — 1. Jacek Huszcza (Sokol Sokółka), 2. Maciej Grabek (KKS „Ognisko”, „LE-GAR”), 3. Tomasz Doroszczyk (Sokol); juniorzy młodszy — 1. Krzysztof Florczuk („PRIM” Elk), 2. Zbigniew Zajko („PRIM”), 3. Marcin Mróz („PRIM”); młodziecy — 1. Tomasz Sokolowski (BKKol „Kreciola”), 2. Tomasz Bancerek (Sokol), 3. Rafał Wierkin (KKS „Ognisko”, „HSD”).

Fundatorem nagród była firma „AC” Wytwórnia Części Samochodowych. (mark)

Będę zbyt szczerzy — K.Kasprzaka naprawdę szanuję. I rozumiem specyfikę jego pracy. Nawet on jednak, podpisując swoim — prawdziwym, przecie, nie policyjnym nazwiskiem — publicznie wypowiadane opinie, liczy się pewnie z tym, że zarzucanie nieobiektywności tylko dlatego, że „relacja policjantów jest inna” — budzić musi co najmniej tzw. mieszane uczucia. Chyba, że — jak pisze pan Kasprzak — bicie po mordach piłkarzy, lub kogokolwiek innego jest prawidłową czynnością służ-

SPORTOWE SOBOTY NA BIAŁOSTOCZKU

Jak na razie aura jest przychylna na młodzieży startującej w masowej imprezie pod nazwą „Sportowe soboty na Białostoczku”. Ostatnio rozegrana została już 42. edycja.

Biegi. Dziewczęta: (ur. 1977 r.) — Anna Rutkowska (I LO); 1980 r. — Anna Moniuszko; 1982 r. — Bernadetta Rutkowska; 1983 r. — Edyta Opacka; 1985 r. — Izabela Opacka; 1986 r. — Elżbieta Wałęska (wzrostki SP 26).

Kolarstwo. Chłopcy: (ur. 1977 r.) — Przemysław Gontar (SP 42); 1980 r. — Artur Grodzki; 1981 r. — Krzysztof Rutkowski; 1982 r. — Paweł Kraśnicki; 1984 r. — Dariusz Stalończyk (wszyscy SP 26).

II liga tenisa stołowego

Meczyni: wyniki 2. kolejki: POM CENTBET Dwytyty Czarni Olecko 7:10, AZS WSP Olsztyn — Hutnik POM Suwałki 10:0, Kormoran II Ostróda — Juwenia Białystok 10:8, SKTS Lomza — Kłos Solniczki 10:8

1. AZS	2	4	20:7
2. Czarni	2	4	20:8
3. Kormoran II	2	4	20:11
4. SKTS	2	4	20:11
5. Juwenia	2	0	15:20
6. Kłos	2	0	11:20
7. CENTBET	2	0	10:20
8. Hutnik	2	0	1:20

Kobiety: wyniki 2. kolejki: SP Gryzliny — Hutnik POM Suwałki 10:2, Kormoran Ostróda — Włóknierz Białystok 10:5, SKTS Lomza — Kłos Solniczki 10:0, zespół Czarnych Olecko pauzował.

1. Kormoran	2	4	20:5
2. SKTS	1	2	10:0
3. SP Gryzliny	2	2	16:12
4. Włóknierz	2	2	15:16
5. Czarni	1	0	10:4
6. Hutnik	2	0	6:20
7. Kłos	2	0	0:20

Pożeganie

Miła tradycja grajejskiej Warmii jest uroczyste pożeganie kończących karierę piłkarzy i trenerów. W niedzielę (24 bm.) przed meczem Warmia-Jagiellonia odbędzie się pożeganie trenera Krzysztofa Mioduszweskiego. Był on szkoleniowcem Warmii przez ostatnie 4 sezony piłkarskie. Za jego kadencji Warmia awansowała do klasy okręgowej i walczyła o III ligę.

Nie od rzeczy będzie przypomnienie, że w latach świetności był zawodnikiem III-ligowej Olimpii Zambrów i LKS Lomza. (SAR)

„Polski Ikar” w cyklu „Wielcy znani i nieznanzi”; 18.30 Miesiące księży: Zygmut Konecny; 18.50 Listy o gospodarce; 19.20 Dobranoc; 19.30 Wiadomości; 20.00 „Białe tango” (2) — serial TVP; 21.00 Panorama; 21.25 Gość TV Polonia; 21.35 „Układ kraźnia” (5) — serial TVP; 23.00 Polskie sprawy; „Tren na śmierć cenzora” (2) — film dok.; 24.00 Panorama; 0.05 Program na czwartek; 0.10-1.10 Sport na satelicie

SAT 1

5.15 Cienie namietności; 6.00 Telewizja śniadaniowa; 9.10 Sasiadzi; 9.35 Trapper John. M. D.; 10.25 Bonanza; 11.15 Zaryzykuj!; 11.45 Kolo fortuny; 12.25 Cienie namietności — serial; 13.15 Trapper John. M. D. — serial; 14.10 Sasiadzi — serial; 14.40 Bonanza — serial; 15.40 Star Trek — serial sf USA; 16.45 Zaryzykuj! — quiz; 17.20 Idź na całose! — show; 18.00 Magazyn regionalny; 18.30 Pięc razy pięć; 19.00 Wiadomości; 19.18 Studio sport; 19.30 Kolo fortuny; 20.15 Capstrzyk — film akcji USA; 22.40 Siła ognia — film akcji ang.; 0.40 Zawodowcy; 1.40 Star Trek; 2.35 Przegląd programu

POLSAT

16.25 Program dnia; 16.30 Po-

droże z Polsatem; Egipt; 17.00 „Jaki ojciec, taki syn” (3) — serial prod. francuskiej; 17.30 Filmowy anim. dla dzieci; 17.50 „Białe kolnierzyki” (10); „Misja” — serial prod. włoskiej; 19.00 Informacje; 19.10 „Supermodelka” (47) — serial prod. brazylijskiej; 19.40 Film animowane dla dzieci; 20.00 „Dedyktyw D.A.” (21); „Kula dla bohatera” — serial prod. USA; 21.00 „Nienasyceni” — film sens. prod. francuskiej; 22.45 Informacje; 23.00-0.15 „Ruchome piaski” — film prod. polskiej.

RTL

6.00 Wiadomości; 7.00 Dzień dobry, Niemcy — mag.; 9.00 Sześć serial; 10.00 Bogaci i piękni — serial; 10.30 227 — serial; 11.00 Cena jest gorąca — teleturniej; 11.30 Pojedynczy rodzin — teleturniej; 12.00 Punkt 12 — mag. pludn.; 12.30 Historia Springfieldów — serial; 13.20 Santa Barbara — serial; 14.10 Czas tęsknoty — serial; 15.00 Ilona Christen, temat: piastunka do dzieci — poszukiwana, pożądana i wykorzystywana; 16.00 Hans Meiser, temat: artysta komiczny; 17.00 Kto tu jest szefem? — serial; 17.30 Strasznie miła rodzinka — serial; 18.00 Zew serc — serial meks.; 18.45

Wiadomości; 19.10 Explosiv — mag.; 19.40 Dobre czasy, złe czasy — serial prod. niem.; 20.15 Cień Ninja — film krym. USA; 22.15 Stern TV — mag. inf.; 23.15 Gottschalk — show; 0.00 Własnie Alaski! 1.00 Strasznie miła rodzinka; 1.35 Kto tu jest szefem?; 2.10 Ilona Christen; 3.10 Hans Meiser; 4.05 Explosiv; 4.30 Sześć; 5.30 Bogaci i piękni

PRO 7

4.10 Lassie; 4.35 Flipper; 5.00 Mr. Belvedere; 5.25 Filmowy rys. dla dzieci; 6.55 Cudowna Jeannie; 7.25 Walet kierowy i dwie damy; 7.55 Adderly; 8.55 Zbrodnicze serce — film fab. USA; 10.55 Uliczny flirt; 11.25 Roseanne; 11.55 Tysiąc mil kurzu; 13.00 dzień zemsty — film fab. ang.; 14.50 Adderly — serial; 15.50 Mr. Belvedere — serial; 16.20 Cudowna Jeannie — serial; 16.50 Filmowy rys. dla dzieci; 18.25 Walet kierowy i dwie damy — serial; 18.55 Nasz halsijski dom — serial komed. USA; 19.25 Roseanne — serial komed. USA; 20.00 Wiadomości; 20.15 Perry Mason i morderstwo w studiu — serial USA; 22.20 Gliniarz i prokurator — serial USA; 23.20 Rachunek zostanie ołowiem spalony — western wł.; 1.30 Wiadomości; 1.35 T. J. Hooker; 2.25 Wiadomości; 2.35 L. A. Boun ty — film akcji USA (powt.); 4.05 Wiadomości

MTV

7.00 Poranne teledyski; 10.00 Marjine przedstawia; 13.00 Największe przeboje; 14.00 Simone przedstawia; 16.30 Rap City; 16.45 At the Movies — mag. film.; 17.00 Wiadomości; 17.15 3 z 1 — teledyski; 17.30 Zadzwon do MTV; 18.00 Soul w MTV; 18.30 Muzyka non stop; 20.00 Prawdziwy świat II — serial; 20.30 Najbardziej oczekiwane; 22.00 Największe przeboje; 23.00 Report Coca-Cola; 23.15 At the Movies; 23.30 Wiadomości; 23.45 3 z 1; 0.00 Post Modern; 2.00 Marjine przedstawia; 3.00 Nocne video

EUROSPORT

8.30 Aerobik; 9.00 Golf. Europa-Ameryka; 12.00 Futbol amerykański; 14.00 Euro-Tenis — mag.; 16.00 Dzudo — MS, Hamilton, Kanada; 17.00 Jeździectwo — polo w Epsom, Anglia; 17.30 Lekkoatletyka — wojtkowski MS w Turcji; 18.00 Lekkoatletyka — maraton w Lyonie; 18.30 Duathlon; 19.30 Wiadomości; 20.00 Magazyn Olimpijski; 20.30 Sport i przegrada; 21.00 Rajd Faraonów w Egipcie; 22.00 Magazyn sportów motorowych; 23.00 Piłka nożna — Puchar europejski, 2 runda; 1.00 Wiadomości



POLONIA

7.30 Panorama; 7.35 Powitanie i program dnia; 7.40 Gotowanie na ekranie — mag. kulinarny; 8.00 Tik-Tak — progr. dla najmłodszych; 8.45 Z cyklu „Sytuacje rodzinne”; „Troche wielkiej miłości” — film TVP; 9.30-10.30 Czego się Jaś... — blok programów edukacyjnych; 9.30 Ojczyzna — polszczyzna; 9.45 Euroartyści; 10.10 Poczet nauki polskiej; prof. Marceli Handelsman; 10.30 Historia — współczesność; „Tama” — film dok.; 11.20 Kalejdoskop — progr. public.; 12.00 Wiadomości; 12.15 „Pogranicze w ogniu” (2) — serial TVP; 13.15 Camera Acta 2; Zwycięzca Gaudeamus — Aleksandra Krzynowska; 14.15 Przegląd kulturalny; 15.55 Powitanie, program dnia; 16.00-17.00 „Czego się Jaś...” — blok programów edukacyjnych; 16.00 Z kart krakowskiego archiwum; Zareza; 16.15 Śladami Oskara Kolberga; Beskid Śląski; 16.30 Telewizyjny Słownik Biograficzny; Jan Mazurkiewicz — „Radosław”; 17.00 Teleexpress; 17.15 „Gruby” (6) — serial dla dzieci i młodzieży prod. TVP; 18.00 Historia — Współczesność; Czesław Tański —

Piłkarska środa

PUCHARY I SATELITA

Środa to tradycyjny pucharowy dzień. Tak też będzie i dzisiaj. Na 32 stadionach będą walczyć najlepsze kluby jedenastki kontynentu. Polskę reprezentuje tylko jeden przedstawiciel — Lech Poznań. Drużyna z Wielkopolski ma przed sobą trudne zadanie. Ich rywal Spartak Moskwa zapewnił już sobie tytuł mistrza Rosji. Zrobił to w bardzo dobrym stylu, nie pozostawiając rywala żadnych złudzeń.

Poznaniacy w lidze grają przeciętnie. Mimo wszystko stoją przed dużą szansą awansu do Ligi Mistrzów. Wszak pucharowa rywalizacja to tylko dwa spotkania i każde rozstrzygnięcie może się zdarzyć. W Pucharze Mistrzów los skojarzył kilka ciekawych par. Z pewnością bardzo interesująco

zapowiada się walka FC Porto z Feyenordem Rotterdam i Sparty Praga z Anderlechtem Bruksela. W Pucharze Zdobywców Pucharów pierwsza para to Arsenal Londyn i Standard Liege. Najciekawsze zestawienia w pucharze UEFA to: Bayern Monachium — Norwich City, Celtic Glasgow — Sporting

Lizbona, FC Valencia — Karlsruhe SC, Eintracht Frankfurt — Dniepr Dniepropietrowsk, Deportivo La Coruna — Aston Villa Birmingham.

Pucharowa środa zapowiada się atrakcyjnie. Zwłaszcza dla posiadaczy anten satelitarnych. Niemieckie stacje Sat 1 i RTL dają obszerne relacje z występów swoich drużyn, zaś Eurosport w środę późnym wieczorem pokazuje niemal wszystkie pucharowe gole.

(mag)

Dzisiaj grają koszykarki

Uwaga na Dąbrowską!

Dzisiaj, 20 bm. koszykarki I ligi rozegrają piątą kolejkę spotkań. Białostocki Włókniarz zmierzy się na wyjeździe z Glinikiem Gorlice. Jak do tej pory przeciwniki podopiecznych Adama Wyszczelskiego nie wygrały żadnego spotkania. W ostatniej rundzie uległy w Krakowie Wisłę 53:81.

"Najgroźniejszą bronią Glinika jest dobry rzut, cała gra opiera się właściwie na dużej skuteczności. Najlepszą zawodniczką jest 23-letnia Monika Dąbrowska (183 cm) — powiedział "Gazecie Współczesnej" Adam Wyszczelski. "Aby myśleć o zwycięstwie musimy zagrać lepiej niż w meczu z Wartą Gdynia. Po przyjeździe do Gorlic, gdy będzie taka możliwość, zamierzamy przeprowadzić poranny trening w dniu ligowego spotkania" — dodał trener Włókniarza.

W zespole Glinika najwyższą obok wspomnianej Moniki Dąbrowskiej, która przyszła do Gorlic z AZS Lublin, jest Ludmila Mitiagina (183 cm) i Barbara Szostek (182 cm). Wczoraj, 19 bm. rozmawialiśmy telefonicznie z działaczami Glinika. Poinformowano nas, iż "pierwsze skrzyżce" w ich zespole gra skrzydłowa Maria Szczerba (179 cm), a w pierwszej piątce występowała jeszcze rozgrywiająca Małgorzata Podsadowska (178 cm), Renata Kustra (173 cm) i Mariola Wendrychowicz (168 cm).

Spotkanie Glinik Gorlice — Włókniarz Białostok rozpocznie

„MAZUR”
NIE ZAGRA?

Niewykluczone, że drużyna elckiego „Mazura” nie pojedzie na sobotni mecz z „Ursusem”. Piłkarze domagają się wypłaty obiecanych im pieniędzy. Niejasna jest sprawa dymisji Jana Rybiego, dotychczasowego trenera.

Elcyc futboliści domagają się 50 mln zł, które obiecał zarząd za awans do III ligi oraz premii po 250 tys. zł za zawodnikowi za każdy punkt wywalczony w trakcie rozgrywek. Tymczasem sytuacja fi-

nansowa „Mazura” jest dość krytyczna. Władze miasta na jego konto, zamiast obiecanych w lipcu 150 mln zł, zdecydowały się przekazać jedynie połowę tej kwoty.

W niedzielę, za pośrednictwem białostockiego radia, swoje ustąpienie zapowiedział Jan Rybi, trener piłkarzy. Przypuszczano, że jego następcą będzie Andrzej Ziętarski, były trener, wcześniej zawodnik „Mazura”. Ostateczną decyzję podejmie zarząd, chociaż J. Rybi nie wyklucza możliwości wycofania rezygnacji.

Związka w uregulowaniu zobowiązań skłoniła piłkarzy „Mazura” do bardziej zdecydowanych działań. Nie wyklucza się, że odmówią oni wyjazdu na najbliższy mecz z „Ursusem” Warszawa.

(yes)

SPORT także
na str. 14 i 15

(mark)

1/8 Pucharu Polski

Jagiellonia — GKS Katowice

W siedzibie ZPZN dokonano wczoraj losowania 1/8 finału piłkarskiego Pucharu Polski. Mecze zaplanowano na 11 listopada br.: Jagiellonia Białostok — GKS Katowice; Szombierki Bytom — Zawisza Bydgoszcz; Stilon Gorzów — Górnik Pszów lub Lech Poznań; Hetman Zamość — Hutnik Kraków; LKS Łódź — Motor Lublin; Widzew Łódź — Legia Warszawa; Olimpia Poznań — Ruch Chorzów; Siarka Tarnobrzeg — Górnik Zabrze.

Gdy przekazaliśmy trenerowi

Jagiellonii, Witoldowi Mroziwskiemu wiadomość z kim będzie grał, powiedział on: Nasz przeciwnik rekomendacji nie potrzebuje. Drugie miejsce w tabeli i zdobywca Pucharu Polski w ubiegłej edycji. Puchar ma jednak swoją specyfikę i bywają często niespodzianki. Myślę, że nie jesteśmy bez szans, zwłaszcza, iż gramy na własnym boisku.

Najciekawiej zapowiada się pojedynek Widzewa z warszawską Legią.

(let)

Jagiellonia
oferuje reklamę

Stara, poczciwa hala sportowa Jagiellonii przy ul. Jurowieckiej w Białymstoku mimo rozlicznych kłopotów klubu zmienia na lepsze swój wewnętrzny wystrój. Najpierw zmierzono salę szermierczą, dzudo, część szatni. Wkrótce można będzie korzystać z nowoczesnej, estetycznie urządzonej siłowni.

Bieda w klubie jest okrutna, ale w myśl przysłowia, jak cię widzą, tak cię piszą, zarząd powoli modernizuje swój obiekt. Kolejne

fragmenty do remontu, to sala widowiskowa, dalsze szatnie, hol itp. Niestety, możliwości zarządu są ograniczone. Szuka zatem sponasowników, szczególnie w branży budowlanej. Za pomoc w modernizacji oferuje reklamę na swoich obiektach. Forma według uznania.

Ponadto pracownicy firm, które zaprezentują swą ofertę, będą mogli — wraz z rodzinami — bezpłatnie korzystać ze stadionu i hali.

(let)

telewizja



PROGRAM 1

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.15 Mama i ja — program dla rodziców i trzylatka
9.30 Domowe przedszkole
9.55 Porozmawiamy o dzieciach — felieton dla rodziców
10.00 „Na wariackich papierach” — serial prod. USA
10.50 Taki jest świat — mag. reporterski
11.15 „Klub 21”: „Pieniądze i fortuna” — program rozrywkowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Magazyn notowań: A może kozy...?
12.45 Dla młodych widzów: „Baw się z nami” i Piwnica pod pomnikiem
13.30-15.55 Telewizja Edukacyjna
13.30 Starting Business English (2) — jeź. ang. w ekonomii
13.45 Chochlikowe psy, czyli zmagania z ortografią: „h” czy „ch”
14.10 Współczesna proza polska: „Książę i wilk” — film dok. o pi-

sarzu Andrzeju Łuczeńczyku
14.40 13-tecie biblioteki w Łowiczu

14.45 „... swego nie znacie — katalog zabytków”: „Łowicz — katedra”
14.55 Opowieści Dzwonoluda: „Ku przestrodze”
15.20 „Cyprjan Kamil Norwid” — widowisko poetyckie
15.55 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: „Baw się z nami” i Piwnica pod pomnikiem
16.50 Muzyczna Jedynka
17.00 Telexpress
17.20 Klinika zdrowego człowieka: Instytut Ortopedii WAM
17.40 Co na to mama? — teletur-niej dla młodzieży
18.05 „Na wariackich papierach” — serial prod. USA
19.00 Wieczorynka: Smurfy
19.15 Wiadomości
20.15 Studio Sort: Mecz piłki nożnej Lech Poznań — Spartak Moskwa
22.10 „Klub 21”: „Pieniądze i fortuna” — program rozrywkowy
22.55 Jutro w programie
23.00 Wiadomości
23.15 Gorąca linia: prowadzi Janina Paradowska
23.25 Muzyczna Jedynka
23.30 „Alicja już tu nie mieszka”

— dramat obycz. prod. USA
1.20 Uwaga człowiek

PROGRAM 2

7.30 Panorama
7.35 Przeboje Dwójki
8.10 Programy lokalne
8.40 „Robin Hood” — serial anim. prod. włosko-hiszp.
9.05 Studio Dwójki
9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.40 Świat kobiet — magazyn
10.05 Muzzy in Gondoland (3) — jeź. angielski dla dzieci
10.10 The Lost Secret (3) — jeź. angielski dla średnio zaawansowanych
10.25 Muzzy comes back (3) — jeź. angielski dla dzieci
10.30 Bonjour, ca va (3) — jeź. francuski
11.00 Panorama
11.05 Studio Dwójki
11.15 Studio Sport: Trzy kwadransy ze sportem
12.00 „Pomnanie życia” (2) — film dok.
12.25 Adam Bujak — film dok.
13.00 Panorama
13.25 „Życie zaczyna się po trzydziestce” — serial prod. USA
13.55 Bob Dylan — koncert (2)
15.30 Powitanie

15.35 „Robin Hood” — serial anim. prod. włosko-hiszp.
16.00 Panorama
16.05 Skrzydła przechodnia
16.15 Skrzydła bliżej marzeń — magazyn lotniczy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 Od pierwszego do pierwszego
17.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
18.00 Panorama
18.05 Programy lokalne
18.35 Kolo fortuny — teletur-niej
19.05 „Historia pana Tadeusza” — wspomnienie Tadeusza Romana, operatora filmowego
19.20 „Wybraniec” — film dok.
20.00 „Życie zaczyna się po trzydziestce” (14): „Czyj jest ten las” — serial prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.05 „Fierwsza miłość” — film fab. prod. polskiej
22.35 „W pół słowa” — film dok.
23.05 Teatr w Kadrze: „Kartoteka rozrzucona”
0.20 Panorama
0.25 Bob Dylan (3)
1.20 „Miguel Servet” (5): „Błędny Rycerz, albo dwa życia” — serial biograficzny prod. hiszp.

POLSKIE RADIO
BIAŁYSTOK

Dzienniki: 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 24.00
5.00 Wita Radio Białostok — prod. Dorota Zelechowska; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białostok; 8.35 Tu Twoje Radio — prod. Krzysztof Kurianik; 14.05 Radio bezrobotnych — prod. Jan Smyk; 14.35 Powroły — prod. Cezary Makarewicz; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — aud. Marka Liberałdzkiego; 16.15 Zadzwon do nas: 23:70 — prod. Lech Pilarski; 18.00 Kalendarz Dnia BBC; 18.15 Nie ma spokoju na działkach — aud. Stanisława Pulnara; 18.30 Ukraińska Dumka — aud. Eugeniusza Ryzka; 18.45 Pod znakami Pogoni — aud. Włodzimierza Prochowiec; 19.05 Teresa Kudelska zaprasza...; 21.05 American Country Countdown; 22.00 Świątowy serwis BBC; 23.30 Grające listy z Kolonii — aud. Janusza Papaja; 23.00 Nocna Orkiestra Radia Białostok — prod. Cezary Makarewicz; 4.55 Poziomowanie nadajników

(ZD)